Nr. 155. Wtorek, 8 Lipca 1924. Rok 114.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie wieczorem.

Wydawca: Spółka Akcyjna Wydawnicza.

Adres Redakcji: Lwów, ul. Chorążczyzny 31. (Tel. 178).
Adres Administracji: Lwów, ul. Podwale 3. (Tel. 73).

Cena pojedynczego egzemplarza 15 gr.

Na dworcach kolejowych 18 gr.

Redaktor Naczelny: JERZY KONARSKI.

Telefon Redaktora Naczelnego 230.
Telefon domowy Redaktora Naczelnego 192.

Polska podała rękę do zgody.

Lwów, 7. lipca.

Z kilku źródeł wypłynęła ta dażność, której wyrazem stały się uchwalone świeżo przez Komisję ustawy językowe. Traktat o ochronie mniejszości narodowych z r. 1919 nałożył na Polskę obowiązek „dania mniejszościom odpowiednich ułatwień w używaniu ich języka w sądach zarówno ustnie, jak na piśmie". Obowiązek ten przyjęła też na siebie Polska w konstytucji, której art. 100. orzeka, że „każdy obywatel ma prawo zachowania swej narodowości, swojej mowy i właściwości narodowych". W stosunku do przepisów traktatu jestto już znaczne, a z dobrej woli rozszerzenie zakresu obowiązków, przez traktat sformułowanych. Ta zaś dobra wola znalazła jeszcze dobitniejszy wyraz w świeżo uchwalonych ustawach językowych, które jako zgodna uchwała wszystkich stronnictw polskich sięgnęły w przyznanych mniejszościom swobodach poza ramy traktatu i konstytucji.

Trudno o szlachetniejszą odpowiedź na te ciągłe oczerniania nas zagranicą, jakobyśmy chcieli zjeść mniejszości narodowe i dażyli do ich zniszczenia wszelkiemi siłami. A w tem pełniejszym blasku jaśnieje liberalna i humanitarna strona ustawodawstwa naszego, ponieważ zakwitła w okoleniu państw, które za główny węgieł swej polityki wewnętrznej mają tępienie mniejszości narodowych. Znana jest ciężka dola rodaków naszych, których absurdalna pomysłowość Lloyda George'a skazała na przynależność do państwa czechosłowackiego. Niepodobna bez grozy myśleć o położeniu Polaków pozostawionych w Niemczech, gdzie system germanizacyjny stosowany jest w dzisiejszej republice z tym samym bezwzględnym naciskiem, jaki uprawiało wczorajsze cesarstwo. A cóż dopiero powiedzieć o sowieckiej Rosji. Ileż krwi polskiej utoczyła ona u siebie, ile polskiego mienia zrabowała, w dalszym ciągu wykonując wobec wszystkiego, co polskie, nieubłagany terror — nie oszczędzając zaś innych także mniejszości narodowych. Nawet złośliwy karzeł kowieński tem usiłuje zaspokoić głodową megalomanię, że po barbarzyńsku prześladuje Polaków.

Kiedy Rusini w r. 1918. dorwawszy się chwilowo władzy, stosowali swobody narodowościowe w ten sposób, że zabraniali odzywania się po polsku — Polska przystępując po uporaniu się z najważniejszemi trudnościami do regulowania stosunków wewnętrznych, rozpoczyna pracę tę od przyznania mniejszościom narodowym, więc i Rusinom rozległych swobód językowych. Język ruski (tak samo jak białoruski i litewski) dopuszczony zostaje do sądownictwa i administracji, w równej zaś mierze zatwierdzone zostają jego prawa w szkole. Jestto chyba nierównie więcej, niż żądane przez traktat o mniejszościach narodowych ułatwienia w używaniu języka ojczystego. — Nakoniec przeto demagogia ukraińska, oczerniająca nas zagranicą, przestanie znajdować tam posłuch, jak nie znalazła go już na lugduńskim Kongresie przyjaciół Ligi Narodów.

Polska podała rękę do zgody mniejszościom narodowym przykutym przez historię u jej rydwanu. Teraz od nich już tylko zawisło, by współżycie ułożyło się u nas według tych reguł, które kierować niem powinny w państwach o ustroju szczerze demokratycznym i nawskroś liberalnym. Niechaj wichrzyciele, nie dający jeszcze i dziś za wygrane, wskażą, gdzie rodakom ich dano podobną możność rozwoju, gdzie równych zaznawaliby swobód? Jeśli pragną istotnie pomyślnej doli swego narodu, to pierwsi powinni rzucić się do pracy nad zgodnem współżyciem. Jeśli tego nie uczynią, jeśli nadal głosić zechcą ewangelię fałszu i nienawiści, to złożą dowód, że nie idzie im o dobro narodu, że są najemnikami wrogów jego i naszych, że knowania uczynili swem rzemiosłem lub — co potworniejsze — że czynią to dla korzyści materjalnych, jak zwykli jurgieltnicy.

Ruch powstańczy w Rosji wzmaga się znowu!

TERENEM AKCJI ANTYSOW. GŁÓWNIE PODOLE SOW. — 40 MORDERSTW POLITYCZNYCH W CIĄGU JEDNEGO MIESIĄCA. — 67 NAPADÓW NA URZĘDY SOW. W TYM SAMYM OKRESIE CZASU. STWORZENIE SPECJALNEJ OCHRONY SOW. PO WSIACH.

(Telegram własny „Gazety Lwowskiej")

Pogranicze sow., 7. lipca.

Z Charkowa donoszą: Przedmiotem poważnych trosk rządu sowieckiego jest obecnie ponowne nadzwyczajne rozbudzenie się „bandytyzmu politycznego", de facto **ruchu powstańczego antysowieckiego.** Wedle urzędowych danych ogłoszonych na ostatniem posiedzeniu ukraińskiego „Cika", z szczególną siłą objawia się ten ruch na **terenie** Podola sow., oraz Jekaterynowsz., **gdzie w ciągu jednego miesiąca od 15. maja do 15. czerwca** — za**mordowano 37 wybitnych komunistów, którzy „pracowali" na wsi, oraz trzech wybitnych przedstawicieli władzy centralnej.** Ponadto w tym samym okresie czasu dokona**no 69 napadów na urzędy komunistyczne, które rozgromiono i splądrowano.** Postanowiono celem natychmiastowego zwalczenia tego „kontrrewolucyjnego" ruchu, który zagraża rozwojowi „bytu sowieckiego" na terenie Ukrainy — sformować specjalne liczne oddziały „komunistycznej ochrany"; ochrana ta ma się składać z „komsomolców" i ma **natychmiast obsadzić zagrożone tereny,** mając za jedyne zadanie — wykurzenie „wewnętrznego wroga". Mamy tu więc do czynienia z faktem całkowitego odrodzenia się sławnej z czasów Plewego instytucji „sielskich strażników".

JAK SZUKAĆ ZAGINIONYCH?

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 lipca (V). Min. Spraw Zagran. podaje do wiadomości urzędów oraz osób prywatnych, że w podaniach o odszukanie osób zaginionch zagranicą należy podawać dokładnie ostatnie wiadome miejsce zamieszkania zaginionego. Należy również podawać w jakim czasie i w jakim celu poszukiwany wyjechał z kraju. Poszukujący winni kierować podania do departamentu konsularnego Min. Spraw Zagran. Warszawa, Fredry 1.

O OPIEKĘ NAD EMIGRANTAMI

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. lipca (V). W państwowym urzędzie emigracyjnym toczy się konferencja przedstawicieli wszystkich urzędów emigracyjnych, przedstawicieli Min. Spraw Wojsk., Min. Spraw Wewn., oraz instytucji społecznych, opiekujących się emigrantami. W obradach biorą udział posłowie sejmowi, oraz członkowie rady emigrantów. Przedmiotem obrad są utrudnienia czynione emigrantom polskim w udzielaniu im niezbędnych dokumentów podróży. Wydane będą zarządzenia ułatwiające emigrantom wyjazd. Mianowicie osoby do 20 lat, które udowodnią, że jadą w celu uzyskania pracy, nie będą musiały wykazywać się specjalnem zezwoleniem P.K.U. Emigranci poszukujący pracy od 20 do 38 lat będą musieli wykazywać się zaświadczeniami swemi, które jednak będą bardzo liberalnie wydawane. Dłuższą dyskusję wywołała sprawa konwojentów wyjeżdżających z ramienia urzędu emigracyjnego dla kontroli emigrantów na okrętach. Obecni na konferencji uznali, że konwojujący winni jechać razem z emigrantami III. kl. i że winni to być przedstawiciele związków zawodowych oraz towarzystw opiekuńczych, a nie jak dotąd delegaci rządu, nic wspólnego nie mający z opieką nad emigrantami.

FERJE GIEŁDY WARSZAWSKIEJ.

Warszawa, 7 lipca. (Tel. G. L.) W lipcu i sierpniu z powodu małej frekwencji w soboty zebrań giełdy zarówno pieniężnej jak i towarowej nie będzie.

Konwersja listów zastawnych.

MAŁOPOLSKA PODZIELONA NA STREFY TARYFOWE. — PRZECIĘTNA STOPA TARYFY WALORYZACYJNEJ WYPADAŁABY W PRZYBLIŻENIU NA 18 PROC. — OPŁATA POSIADACZY LISTÓW ZASTAWNYCH NIE NASTĄPI W GOTÓWCE. — TRUDNE ZADANIE KURATORA I MĘŻÓW ZAUFANIA WŁAŚCICIELI LISTÓW ZASTAWNYCH.

II.

Lwów, 7. lipca.

W Małopolsce istnieją następujące Zakłady emisyjne, które udzielały pożyczek hipotecznych w listach zastawnych:

Polski Bank Krajowy, Akcyjny Bank Hipoteczny, Bank Małopolski, Ziemski Bank Kredytowy i Towarzystwo Kredytowe Ziemskie.

Na mocy rozporządzenia par. 42. Małopolska podzielona została na następujące strefy taryfowe:

a) część zachodnia po linię Sanu, dla której ustalono 20 proc. i 33 proc.

b) część środkowa po Lwów, dla której ustalono 20 proc. i 24 proc., oraz

c) część wschodnia od Lwowa, dla której ustalono 15 proc. wartości odpłatnej kapitałów, a to według podanego w par. 2. rozporządzenia skali przerachowania wartości waluty.

Przeciętna stopa taryfy waloryzacyjnej wypadałaby tedy przy uwzględnieniu obszarów poszczególnych Województw Małopolski w przybliżeniu na 18 proc.

Ustanowione w ten sposób stawki szacunkowe będą dla Zakładów emisyjnych podstawą do obliczenia ich należności z hipotek dłużniczych, na których opierały się emisje listów zastawnych. Rozporzą-

dzenie orzeka o dwóch typach hipotek, a mianowicie o hipotekach na nieruchomościach miejskich, tj. budynkach objętych ustawą o ochronie lokatorów, oraz o hipotekach wiejskich, tj. na dobrach tabularnych i realnościach włościańskich.

Na zasadzie podanych stawek i skali przerachowania wartości waluty zwaloryzowane być mogą tak wierzytelności kapitałowe, jak i nieprzedawnione odsetki umówione z każdym poszczególnym dłużnikiem w skrypcie dłużnym.

Zakłady emisyjne zabezpieczały na hipotekach z reguły następujące tytuły wierzytelnościowe: 1) dla wypożyczonego kapitału, 2) dla odsetek bieżących, 3) dla odsetek zaległych, 4) dla dodatku procentowego przeznaczonego na pokrycie kosztów administracyjnych z emisją listów zastawnych związanych, wreszcie 5) dla kaucji, których przeznaczeniem było zabezpieczyć Zakłady emisyjne przed wszelkiemi stratami, jakie wyniknąćby mogły z toku ściągania ich wierzytelności na drodze sądowej.

Skoro ustawodawca ustanawia zasady waloryzacyjne dla wierzytelności kapitałowych i odsetek, wynikałoby, że i reszta tytułów zawartych **w skryptach dłużnych** a wpisanych w hipotece dłużnika stanowi integralną część praw wierzyciela i winna być objęta waloryzacją.

Jest to rzecz bardzo ważna z uwagi na związane z konwersją koszty administracyjne Zakładów emisyjnych, koszty te bowiem znajdą pokrycie w hipotekach dłużniczych, skutkiem czego wartość listów zastawnych podnieść się musi o znaczny procent na rzecz posiadaczy.

Rozporządzenie waloryzacyjne ustanawia w paragr. 13. zasadę konwersji listów zastawnych. Konwersje oprzeć się mają na następujących okresach emisyjnych:

1) przedwojenne emisje do 31. lipca 1914 r.

2) wojenne emisje od 1. sierpnia 1914 r. do 31. grudnia 1918 r.

3) powojenne emisje w latach 1919 do 1923 r.

Z tenoru takiego postanowienia wynikałoby, że na powyższych zasadach przerachowane być mają wierzytelności hipoteczne wedle zapodanych okresów, w których dokonane zostało zaliczenie waluty pożyczkowej w liście zastawnym.

Przerachowane w taki sposób wierzytelności hipoteczne stanowić mają masę, która służyć będzie na zaspokojenie posiadaczy listów zastawnych.

Odpłata posiadaczy listów zastawnych nie nastąpi w gotówce; podzielić się oni mają między sobą ową masą wierzytelności Zakładu emisyjnego i to w równej mierze tak posiadacze listów wylosowanych po roku 1913, jak też i posiadacze listów niewylosowanych, a podział ma nastąpić drogą konwersji na takie same typy listów zastawnych, względnie przez przestemplowanie dotychczasowych listów według planu konwersyjnego.

Plan konwersyjny wypracowany przez dany Zakład emisyjny podlega zaopinjowaniu kuratora i mężów zaufania właścicieli listów zastawnych.

Zadanie kuratora i mężów zaufania właścicieli listów zastawnych nie łatwe będzie do wypełnienia, jeśli się zważy techniczne trudności, na jakie natrafiają przy ustaleniu z jednej strony masy wierzytelności, a z drugiej strony bloku listów zastawnych niewylosowanych, które pokrywają się niespłaconymi hipotekami, oraz bloku listów zastawnych od roku 1914 wylosowanych, dla których już właściwego pokrycia hipotecznego w masie nie znajdą.

---o---

PRZELOT LOTNIKA FRANCUSKIEGO.

Paryż, 6. lipca. (Tel. G. L.) **Lotnik francuski Beurget, który odleciał z Warszawy o godz. 4. rano, przybył o godz. 17 min. 15 do Bourget.** W Pradze wylądował o godz. 6 min 50, odleciał o godz. 9 min. 15, a drogą przez Niemcy przybył o godz. 13 min. 30 do Strassburga, skąd następnie odleciał do Bourget. W drodze dwa razy musiał lądować celem naprawy aparatu. **Drogę z Warszawy do Bourget przebył w ciągu 13 godzin**, robiąc średnio 130 klm. na godzinę.

Echa mordu na Matteottim.

ŚLEDZTWO TOCZY SIĘ DALEJ. — PRZESŁUCHANIA I KONFRONTACJE. — FILIPELLI I MARINELLI MIELI OGROMNE SUMY W BANKACH. — ZAPOWIEDŹ PODRÓŻY MUSSOLINI'EGO DO GENEWY.

Rzym, 5. lipca. (Tel. G. L.) Potwierdza się wiadomość, że **Mussolini osobiście uda się do Genewy na wrześniową sesję Zgromadzenia Ligi Narodów.** Podróż ta będzie miała na celu zetknięcie się na neutralnym gruncie z Mac Donaldem i Herriotem, oraz będzie odpowiedzią i złożeniem podziękowania na wizytę Droumonda, który imieniem Ligi Narodów bawił w jesieni w Rzymie.

Rzym, 5. lipca. (Tel. G. L.) Sędzia śledczy przesłuchiwał dzisiaj b. sekretarza stanu **Finziego** przez dwie godziny. **Poprzednio przesłuchiwani byli Rossi i Filipelli.** Dziś ma nastąpić konfrontacja Rossiego z Marinellim. Sędzia śledczy zażądał tego numeru dziennika, w którym był umieszczony ostatni artykuł Matteottiego, aby zbadać w czyim **interesie mogło nastąpić morderstwo.** Wnioskują z tego, że **wśród mandatarjuszów mordu mogą być osobistości, ukrywający się w świecie finansjery lub trustów.**

Rzym, 5. lipca. (Tel. G. L.) Sąd przesłuchiwał wczoraj przez dwie godziny Finzi'ego w sprawie stosunków z czasów urzędowania z Rossi'm i Dominim. Sąd zażądał wyjaśnień, co do funkcji, jakie obaj pełnili w ministerstwie spraw wewnętrznych. Finzi miał zaprzeczyć jakoby brał udział w finansowaniu „Corriere di Italia“ i jakoby wieczorem przed zamachem rozmawiał z Fillipelli'm.

Rzym, 5. lipca. (Tel. G. L.) Ostateczny wykaz zasekwestrowanych papierów stwierdza, **że rachunek bieżący w bankach Fillipelli'ego wynosił przeszło 2 miljony lirów, a Marinelli'ego przeszło 1 miljon. Nadto miał Marinelli w safesie wielkie kosztowności.**

Proces krakowski.

Kraków, 5. lipca. (Tel. G. P.) W 26 dniu rozprawy św. inż. Stahl zeznaje w sprawie zwyczaju polewania ulic, twierdząc, że ul. Dunajewskiego polewana była codziennie, że silne zlanie tej ulicy było li tylko rzeczą przypadku i **nie stało w żadnym związku z wypadkami z 6. listopada.** Św. Apier widział kilkakrotnie w czasie strzelaniny uzbrojonego mężczyznę w bronzowym raglanie i twierdzi, że **od jego kuli padł śp. rtm. Bochenek.** Św. Krzeczowski zeznaje, że w realności jego przy ul. Dunajewskiego znajdowały się dwa karabiny masz., **których obsługą kierował jakiś mężczyzna w bronzowym raglanie.** Św. Wład. Świrski, redaktor, zeznaje, że idąc rano do miasta słyszał takie zdanie: **„Dziś się rozprawimy. Dziś poleje się krew. Nasi się nie boją.“** Ponieważ rozkaz gen. Czikla w sprawie militaryzacji kolejarzy nie został wykonany, świadek obawiając się zamieszek i nieporządków, udał się i do województwa, żądając interwencji SSS.

Przewodniczący odczytuje zeznania świadka Komorowskiego, który twierdzi, że Bochenek padł od salwy 5 bojowców. Św. dr. Sopot twierdzi, że ul. Dunajewskiego została rozmyślnie nadmiernie polana. Widział w krytycznym dniu ludzi z opaskami, którzy ustawiali bojowców przed Domem Rob. 6. listopada rano zbudził go tupot miarowych kroków. Miał wrażenie przeglądu wojska.

Obrońca Lieberman stara się ironicznemi uwagami osłabić zeznania świadka, którego przewodniczący bierze w obronę. Pociąga to za sobą ostrą kontrowersję słowną. Poseł Lieberman za obrazę przewodniczącego **skazany zostaje na grzywnę w kwocie 200 zł.**, a ponieważ b. poseł Klemensiewicz głośnymi okrzykami pochwalał postępek Liebermana, **Trybunał skazuje go (Klem.) na areszt 8-dniowy.** Areszt ten skazany musi natychmiast odsiedzieć. Wobec tego ława obrońców udaje się na naradę, **poczem na znak protestu z powodu skazania Liebermana opuszcza salę rozpraw do poniedziałku.**

CELEM MAC DONALDA — JEST ZAPROWADZENIE POKOJU W EUROPIE.

Londyn, 6 lipca. (Tel. G. L.) Mac Donald oświadczył wczoraj, że jeżeli mu się nie powiedzie zaprowadzenie pokoju, to oznaczałoby to, że zamiary jego spełzły na niczem. Nie należy on do tych ludzi, którzy twierdzą, że rychło mogą nastąpić nowe wybory. Kraj nie chce nowych wyborów. „Celem moim“ oświadczył Mac Donald „jest zaprowadzenie w ciągu najbliższych lat pokoju w Europie“.

Gościna warszawskiej „Reduty“ we Lwowie.

Lwów, 7 lipca.

Ideowo związany zespół ludzi młodych przeważnie, pełnych świętego zapału dla rodzimej sztuki doskonale zgranych, pracujących anonimowo, bez wyliczania nazwisk na programach — to warszawska „Reduta“.

Kult sztuki polskiej, pieśni polskiej, apostołowanie na rubieżach Państwa nad zdobyciem dla niej sfer jaknajszerszych — to cel teatru, pozostającego pod protektoratem Prezydenta Rzeczypospolitej i Ministerstwa wyznań i oświaty.

W wędrówce po kraju, przez Wilno, Krzemieniec, Łuck, Tarnopol — Stryj, Stanisławów i inne wschodnie miasta, przybył zespół „Reduty“ do Lwowa i zdobył tutaj wstępnym bojem powszechne uznanie i zachwyt. Kierownictwo „Reduty“ spoczywa w niezawodnych dłoniach Juljusza Osterwy, Mieczysława Limanowskiego, Leona S. Schillera i Józefa Siecińskiego, oni ją firmują, pod ich adresem też skierowuje się serdeczna podzięka tych tłumów, które przybyły wczoraj wieczorem na plac Dominikański, by być świadkami przepięknego, odtworzonego wspaniale misterjum „Wielkanoc“.

Wbrew chronologji zaczynamy od wieczoru niedzielnego „Historja o Męce Najświętszej i chwalebnem Zmartychwstaniu Pańskiem“ — do użytku scenicznego przygotowana według misterjum Mikołaja z Wielkowiecka (XVI w.), dewocji, officjów i obrzędów ludowych, przez L. S. Schillera, to dzieło potężne w swej prostocie, zdolne wywrzeć olbrzymie wrażenie, byle było tak odtworzone, jak to czyni zespół „Reduty“. Ustąpić mu więc miejsca musi i rzewna w swej swojskości, sobotnia „Pochwała wesołości“.

Wystawienie Misterjum poprzedziło piękne przemówienie M. Limanowskiego. Wyjaśniło ono i cel działania „Reduty“ i zasadnicze rysy przedstawianego dzieła. Wczorajszy wieczór był dziewiątym z rzędu, danym pod gołem niebem. W ciągu wędrówki Misterjum ulegało zmianom. Dodawano doń coraz nowe efektowne, głęboko przemyślane momenty. W Tarnopolu przybyła pieśń „Bogu Rodzica“. Postaci Chrystusa nie oglądamy, żaden z artystów nie śmiał porwać się na Jego personifikację. Widzimy jednak Zbawiciela oczyma duszy wśród dwu aniołów, czujemy Jego obecność w przestworzu. Misterjum polskie odskakuje od niemieckiego realizmu. Nie ma w niem mąk, krzyżowania, potoków krwi, mimo to wywiera wrażenie niezapomniane.

Na tle frontonu kościoła OO. Dominikanów, tonącego w mistycznem świetle reflektorów — krzyż. U jego stóp rozgrywa się cała akcja. — Plac wypełnia tłum, skupiony w ciszy i zamyśleniu. Poszczególne sceny kończą się przepięknymi obrazami, chwytanymi przez fotografa.

Artyści wszyscy grali doskonale. Świetna dykcja, wymarzone wprost ruchy, święty zapał — to wrażenie ogólne. Na tem tle wybijała się postać Matki Bożej, obok Niej św. Jana, Grzesznika i Judasza.

Nastrój byłby jednak stokroć większy, gdyby miejscowy zarząd przedstawień „Reduty“ pomyślał bodaj o przestrzeganiu najskromniejszego pojęcia o porządku. To, co się wczoraj działo na pl. Dominikańskim, urąga wszelkiej krytyce. O ile wiemy, czynią się starania, by Misterjum było jeszcze powtórzone we Lwowie a wówczas — sądzimy — i przygotowanie jego techniczne będzie staranniejsze.

Sobotnia „Pochwała wesołości“, również w układzie L. S. Schillera, — to inscenizacja najpopularniejszych pieśni polskich. Inscenizacja zupełnem uwieńczona powodzeniem artystycznem. Bawiła ona serdecznie i rozrzewniała głęboko.

Michał Rolle.

MONOPOL SPIRYTUSOWY — NA WARSTACIE!

Zakup, sprzedaż, oczyszczanie, wyrób i sprzedaż wódek czystych, wyrób spirytusu ze surowca — wszystko to być ma wyłącznym przywilejem skarbu.

Warszawa, 5 lipca. (Tel. G. L.) Na dzisiejszem posiedzeniu sejmowej komisji skarbowej obradowano nad rządowym projektem ustawy o państwowym monopolu spirytusowym. Referenci pp. Jaroszyński i Chomiński przedłożyli projekt uzgodniony ostatecznie z Ministerstwem skarbu. Po dyskusji uchwalono cztery pierwsze artykuły z pewnymi drobnymi zmianami.

Artykuł pierwszy postanawia, że wyłącznym przywilejem skarbu państwa jest zakup i sprzedaż spirytusu przeznaczonego na zużycie w granicach państwa prawo oczyszczania, wyrób i sprzedaż czystych wódek oraz wyrób spirytusu ze surowców niewymienionych w ustawie.

Przy dalszych trzech artykułach wprowadzono poprawki, postanawiające, że organy monopolowe przyjmować będą spirytus nie loco gorzelnia, lecz loco rektyfikacja. Przyjęto również poprawkę ustalającą, iż spółdzielcze organizacje producentów spirytusu, działające na podstawie statutu zatwierdzonego przez Ministerstwo skarbu będą mogły otrzymać prawo wywozu zwolnionego od monopolu spirytusu zagranicę państwa.

———o———

ZAKOŃCZENIE OBRAD KONFERENCJI PRACY.

Genewa, 6. lipca. (Tel. G. L.) Wczoraj zakończyły się obrady międzynarodowej konferencji pracy. Uchwalono konwencje w sprawie pracy nocnej w piekarniach, przewidującej zakaz pracy nocnej robotników oraz pracodawców. Ponadto uchwalono konwencję o 24-godzinnym odpoczynku w hutach szkła. Uchwalono szereg rezolucji w sprawie bezrobocia.

———o———

Z obrad Sejmu.

Dalsza dyskusja nad budżetem Min. pracy i reform rolnych.

JAKIEMI DROGAMI PÓJŚĆ WINNA ORGANIZACJA NASZEGO PRZEMYSŁU I HANDLU. — O DODATKOWE KREDYTY DLA BEZROBOTNYCH. — GŁOS REPREZENTANTA P. S. L. — „NADAWANIE ZIEMI WINNO BYĆ PRZYSPIESZONE". — O SPOSOBY OSTATECZNEGO SFINANSOWANIA REFORMY ROLNEJ. — SPRAWA KREDYTU DLA NABYWCÓW. — POSEŁ KWAPIŃSKI O ZUBOŻENIU WSI.

Warszawa, 5. lipca. (Tel. G. L.) Izba przystąpiła do dalszych obrad nad **budżetem Ministerstwa pracy.**

Pos. **Kronig** (Zj. Niem.) twierdził, że rzesze bezrobotnych codziennie powiększają się o tysiące, **a przemysł polski stracił siłę konkurencyjną na rynku międzynarodowym.** Dewaluacja pieniądza umożliwiła kapitalistom uprawianie wyzysku pracujących fizycznie, a także pracownicy biurowi zostali niesprawiedliwie potraktowani przy ustawie o bezrobociu. Szerzy się bowiem wśród nich bezrobocie w sposób zastraszający.

Pos. **Dymitriuk** (Ukrainiec) skarży się na zamykanie ochronek ukraińskich.

Pos. **Pczyniańka** podkreśla brak dostatecznej opieki nad dziećmi i młodzieżą.

Pos. **Waszkiewicz** oświadcza, że organizacja polskiego przemysłu powinna się odbyć nie na koszt państwa ani kosztem wyzysku klas pracujących, lecz **musi się oprzeć na wyższej technice i lepszej organizacji pracy oraz organizacji handlu. W tym kierunku Ministerstwo położyło wielkie zasługi przez swoją działalność.** Liczba strajków w Polsce była mniejsza, niż zagranicą, a postawa robotników wobec zagadnień polskiej polityki narodowej bez zarzutu. Inspekcja pracy funkcjonuje stosunkowo najlepiej. W końcu zgłasza mowca wniosek domagający się **dodatkowego kredytu na pomoc dla bezrobotnych.**

Pos. **Rusinek** (Piast) przychyla się do zdania, że działalność Ministerstwa pracy była bardzo dodatnia. **Zdaniem mowcy w interesie samej klasy pracującej leży obecnie** to, aby **doprowadzić do możności konkurowania naszego przemysłu na rynkach światowych.** Zarząt partyjności można stosować nie do centrali, lecz do poszczególnych filji. Rozszerzenie kas chorych na wieś może stworzyć raczej ludzi niechętnych tej instytucji. **Urząd emigracyjny nie roztacza dostatecznej opieki nad emigracją zarobkową.**

Po końcowem przemówieniu sprawozdawcy p. **Bittnera** Izba przystąpiła do omówienia **budżetu Ministerstwa reform rolnych.**

Referent pos. **Ostrowski** wyjaśnia, że budżet obraca się w bardzo skromnych granicach 18.700.000 zł. rozchodów (w tem 10 milj. na kredyty zwrotne), a 7 milj. dochodów. Omawiając ustawodawstwo agrarne podnosi referent, że **nie wytrzymało ono próby życiowej głównie z tego powodu, iż luki w ustawodawstwie nie pozwalała na przymusowy wykup ziemi.** Również działalność komisji ziemskiej ujawniła poważne wady. Przechodząc do osadnictwa wojskowego na kresach, podnosi sprawozdawca **konieczność przyspieszenia tempa nadawania ziemi.** Budżet na ten cel jest za skromny. Dalej charakteryzuje mowca cyframi działalność urzędu emigracyjnego w Poznańskiem. W roku bież. ma ministerstwo do rozparcelowania kontyngent 260.000 ha przedewszystkiem ziemi państwowej. Wykup przymusowy wynosić ma 9.000 ha. Aby sprowadzić sprawę reformy rolnej na normalne tory **należy przeprowadzić rewizję ustawy głównie w kierunku zmniejszenia ingerencji sądów i jasnego określenia źródeł, z których należy czerpać ziemię.** Następnie należy obmyśleć **sposoby ostatecznego sfinansowania reformy, a wreszcie zreorganizować samo Ministerstwo.** Powinna też być podjęta rewizja ustawy o przymusowej likwidacji serwitutów.

Pos. **Staniszkis** podnosi, że stronnictwo jego zdaje sobie sprawę z doniosłości usunięcia braków obecnego ustroju rolnego i dlatego przykłada ono wielka wagę do **udzielania kredytu nabywcom** oraz do określenia, które majątki podlegać powinny parcelacji, jak również do regulacji służebności i scalenia gruntów. **Pomoc kredytowa dla osadników powinna być podwyższona z 9 milj. na 15 milj. zł.** Na to powinny posłużyć kwoty uzyskane od rolników, którzy nabyli grunta za pośrednictwem Banku rolnego.

Pos. **Wielkoński** uważa, że **wykonanie reformy rolnej szwankuje wskutek złej organizacji urzędów ziemskich i pokus, na jakie są narażeni ich słabo uposażeni urzędnicy.** Urzędnicy nasi, którzy położyli tyle zasług dla ojczyzny, niemają dostatecznej pomocy ze strony Państwa. Jak najrychlejsze załatwienie tej sprawy jest koniecznością życiową, zwłaszcza jeżeli idzie o dział pomocy budowlanej. W dziedzinie pomocy kredytowej pozostawiono drobnego rolnika samemu sobie, przezco narażony on był na płacenie lichwiarskich procentów. W końcu stawia mowca rezolucje o **podwyższenie kapitału zakładowego banku rolnego w roku bież. do 10 milj. zł., a wogóle do 25 milj. zł.**

Pos. **Kwapiński** oświadcza, że zubożenie wsi jest obecnie bezgraniczne, a **dalsze zwlekanie reformy rolnej musiałoby wywołać u chłopów zwątpienie w rzeczywistość ustawowego załatwienia tej sprawy.** W rękach większej własności powinno się zostawić po 180 ha, a resztę przelać na rzecz państwa.

Po przemówieniu pos. **Sommersteina** (Koło żyd.) dalszy ciąg rozpraw odłożono do 8. bm. g. 14.30.

———o———

Z satyry aktualnej. 5)

Praktyczny kodeks honorowy.

(Dokończenie).

POJEDYNEK NA SZABLE.

§ 35.

Sekundanci są obowiązani porobić wszelkie przygotowania celem uniemożliwienia jakiegokolwiek uszkodzenia ich klijentów przy starciu. Dlatego odbierają od nich solenne przyrzeczenie nieatakowania przeciwnika.

§ 36.

Pojedynek ostremi szablami jest niehonorowy.

§ 37.

Walka nie może trwać dłużej, jak 5 minut łącznie z pauzami.

§ 38.

Dla zakończenia honorowego walki wystarczy oświadczenie jednego z przeciwników, że czuje się **zranionym.** Stwierdzanie lub podawanie w wątpliwość tego oświadczenia jest niehonorowe.

§ 39.

W razie rzeczywistego zranienia jednego z przeciwników należy zawiadomić stację ratunkową, a winnego oddać władzom celem ścigania o usiłowane morderstwo.

POJEDYNEK NA PISTOLETY.

§ 40.

Sekundanci czuwają nad tem, aby oba pistolety były nabite ślepymi nabojami. Strzelanie ostre jest honorowo niedopuszczalne.

§ 41.

Przeciwnicy winni znajdować się od siebie w odległości, któraby wykluczała możliwość uszkodzenia nawet ślepym nabojem.

UWAGA: Np. strzał ślepy z bliskiej odległości w oko może być niebezpieczny.

§ 42.

Dopuszczalna jest co najwyżej trzykrotna wymiana strzałów.

§ 43.

Przeciwnicy mogą w chwili strzału zatkać sobie prawe ucho lewą ręką, a sekundanci odwrócić się tyłem od placu starcia.

§ 44.

W razie rzeczywistego uszkodzenia jednego z przeciwników należy postąpić jak w art. 39.

POJEDYNEK AMERYKAŃSKI.

§ 45.

W pojedynku amerykańskim ustala się, że ten, kto wyciągnie gałkę czarną, musi natychmiast strzelić do siebie.

§ 46.

Sekundanci czuwają nad tem, aby obie gałki, włożone do urny, były białe.

§ 47.

Na wypadek dostania się przez przeoczenie lub zła wolę do urny gałki czarnej, obowiązkiem sekundantów jest dopilnować, aby ten, kto wyciągnie czarną gałkę, strzelając, pod żadnym warunkiem nie trafił się.

PRZEPISY OGÓLNE.

§ 48.

Starcia, przy których jedna strona występuje z szablą, a druga z pistoletem, są za obustronną zgodą dopuszczalne, jednak z zachowaniem wszelkich, wyżej zaleconych ostrożności. Natomiast honorowo niedopuszczalne są pojedynki, w których jedna strona posiada broń sieczną lub palną, a druga białą lub czarną gałkę.

§ 49.

Niestawienie się jednej lub obu stron do starcia należy zawsze usprawiedliwić.

§ 50.

Przy wszelkich pojedynkach muszą sekundanci pamiętać o tem, że od nich zależy życie, zdrowie i honor ich klijentów.

Sapiens.

O TAŃSZY CHLEB I PRACĘ.

Posiedzenie Komisji ekonomicznej Rady Ministrów.

Warszawa, 5 lipca. (Tel. G. L.) Dnia 5 lipca odbyło się **posiedzenie komitetu ekonomicznego Ministrów**, na którem omawiano **sprawę zwalczania drożyzny mąki i chleba.** Komitet postanowił obniżyć odpowiednie taryfy kolejowe dla przewozu mąki z młynów prowincjonalnych do Warszawy oraz dla przewozu chleba z okolic Warszawy i ustanowił ściślejszą komisję międzyministerjalną celem wypracowania planu skuteczniejszego przeciwdziałania dalszej zwyżce cen mąki i chleba. Ponadto przeprowadzono wyczerpującą dyskusję w sprawie bezrobocia.

———o———

ECHA ZAJŚĆ LISTOPADOWYCH W KRAKOWIE.

Warszawa, 7. lipca. (V). Nadzwyczajna sejmowa komisja śledcza dla badania zajść listopadowych w Krakowie. Tarnowie i Borysławiu **zakończyła swe obrady i w najbliższym czasie przedłoży sprawozdanie plenum Izby.** Zaznaczyć przytem należy, że w pracach komisji ostatnio nie brali udziału przedstawiciele klubu Wyzwolenia i klubu PPS. bez formalnego podania powodu swojej abstynencji. Pozostali członkowie komisji, reprezentujący wszystkie inne ugrupowania sejmowe mimo abstynencji wspomnianych posłów, **prace swe przeprowadzili do końca.**

———o———

RZĄD POŚREDNICZY W ZATARGU GÓRNO-ŚLĄSKIM.

Warszawa, 7 lipca. (Tel. G. L.) Jutro wyjeżdża do Katowic główny inspektor pracy Klott, który będzie uczestniczył w rokowaniach między robotnikami a pracodawcami. W zatargu w przemyśle górnośląskim Rząd uczestniczy w charakterze pośrednika.

———

VII. ZJAZD ZWIĄZKU ZAW. ROB. ROLNYCH

Zwycięstwo żywiołów umiarkow

(Telefonem od naszego korespondenta)

Warszawa, 7 lipca. (V) Na wczorajszym siódmym zjeździe „Związku zawodowych robotników rolnych" pozostających pod kierownictwem PPS., po wyczerpujących całodziennych rozprawach przyjęto głosami wszystkich przeciwko sześciu wniosek komisji rewizyjnej, przyjmujący do wiadomości sprawozdanie z działalności Związku przedłożone przez posła Kwapińskiego. Jako rzecz charakterystyczną podkreślić należy, iż działalność posła Kwapińskiego dlatego napotkała na silną opozycję i krytykę, iż nie dopuścił on do strajku o nowe warunki pracy, lecz że starał się przeprowadzić żądania robotników rolnych w drodze kompromisu.

———

Program konferencji Małej Ententy.

SPRAWA BESSARABJI. — STOSUNEK M. ENTENTY DO ROSJI.

Wiedeń, 6. lipca. (Tel. G. L.) „Neue Fr. Presse" donosi z Pragi, że program konferencji Małej Ententy obejmie kwestję **rozbrojenia Niemiec i kontrolę nad Niemcami.** Omówioną będzie kwestja **Bessarabji.** Stosunek Małej Ententy do Rosji nie ulegnie zmianie, mimo zwrotu w polityce angielskiej i mimo objęcia rządu we Francji przez Herriota. Poszczególne państwa wchodzące w skład Małej Ententy w stosunku do Rosji zachowają **pełną swobodę działania,** jak było dotychczas.

Rząd francuski nie dopuści do naruszenia traktatu pok.

KONFERENCJA LONDYŃSKA ROZPOCZYNA SIĘ POD ZNAKIEM WAŻNYCH SPRZECZNOŚCI. — PÓŁOFICJALNE OŚWIADCZENIE RZĄDU FRANCUSKIEGO. — RZĄD I PRASA ANGIELSKA ZASKOCZONE. — FORREIGN OFFICE STARA SIĘ NAPRAWIĆ SWÓJ BŁĄD. — NAPRĘŻENIE ZOSTAŁO JUŻ NIECO ZŁAGODZONE.

Wiedeń, 5. lipca. (Tel. G. L.) „N. Wien. Tagebl." donoszą z Paryża: Wczoraj po wręczeniu oficjalnego tekstu zaproszenia Mac Donalda na konferencję londyńską zebrała się Rada ministrów i obradowała od g. 9.30 do 12.50. Po ukończeniu obrad pojawiła się następująca półoficjalna informacja: Rada ministrów obradowała nad sprawą konferencji londyńskiej. **Co do pierwszego punktu programu konferencji (przyjęcie sprawozdania rzeczoznawców przez wszystkie państwa) panuje zgodność między Paryżem a Londynem. Co do drugiego punktu (zobowiązanie Niemiec, aby do pewnego terminu poczyniły wszelkie zarządzenia dla przeprowadzenia zaleceń rzeczoznawców) panuje również zgodność.** Natomiast **punkt trzeci nastręczał już pewne trudności gdyż mówi, że w ciągu dwóch lub trzech tyg. po owej dacie ustalonej przez Niemcy mają być zniesione wszelkie sankcje ekonomiczne i gospodarcze. W tym względzie potrzebna jest wymiana poglądów, gdyż jest konieczne, by Niemcy przedtem dały pewną gwarancję. Jednakże różnice między Paryżem a Londynem w tej kwestji nie przedstawiają większych trudności.** Inaczej ma się sprawa z punktem I. **programu, według którego ententa zobowiązuje się w przyszłości nie** stosować **żadnych sankcji** wobec Niemiec w razie naruszenia przez **nich zaleceń rzeczoznawców, a to bez poprzedniej zgody stałego międzynarodowego trybunału haskiego, w ten sposób komisja reparacyjna byłaby pozbawiona swoich najważniejszych prerogatyw.** Rząd angielski stoi na stanowisku, że opinja rzeczoznawców sięga dalej poza zobowiązania niemieckie wynikające z traktatu pokojowego. **Ten pogląd stoi w sprzeczności z tezą francuską. Jest wykluczone, aby jakikolwiek rząd francuski dopuścił do naruszenia postanowień traktatu pokojowego. Także Herriot** oświadczył się w tym względzie niedw... znacznie. **Należy stwierdzić, dodaje korespondent, że konferencja londyńska rozpoczyna się pod znakiem ważnych sprzeczności.**

Paryż, 5. lipca. (Tel. G. L.) Na posiedzeniu komisji finansowej i spraw zagranicznych zawiadomił Herriot, że wysłał do Mac Donalda depeszę w tonie uprzejmym, ale stanowczym wyrażającą zdziwienie, **że protokół programu konferencji dołączony był do zaprosin rozesłanych mocarstwom.** W czasie posiedzenia nadeszła odpowiedź rządu angielskiego oznajmiająca, że **memorjał angielski nie obowiązuje żadnego narodu zaproszonego i oświadcza, że każdy naród będzie miał największą swobodę w wypowiedzeniu się co do omawianych spraw. Herriot jest zdecydowany odeprzeć wszelkie próby wprowadzenia innowacji do traktatu pokojowego.** Odpowiadając Briandowi oświadczył Herriot, że czynił największe starania u Mac Donalda w kierunku opracowania paktu gwarancyjnego. Boullon podniósł z naciskiem, że pakt gwarancyjny **powinien gwarantować nie tylko bezpieczeństwo wschodnich granic Francji, ale i całokształtu struktury Europy włączając Polskę.**

Londyn, 5. lipca. (Tel. G. L.) Dzienniki podkreślają, że **niespodzianka jest dla nich niezadowolenie, z jakim prasa francuska przyjęła program konferencji londyńskiej.** Wyjaśnienia, jakie w tym względzie dał prasie angielski urząd spraw zagranicznych, idą w tym kierunku, że **rząd angielski nie uczynił nic takiego, coby się sprzeciwiało umowom między Francją a Anglją.**

Wiedeń, 5. lipca. (Tel. G. L.) „N. Fr. Presse" z Paryża. Na wczorajszem wspólnem posiedzeniu komisji finansowej i spraw zagranicznych, na którem Herriot zdawał sprawozdanie przyszło **do ostrych starć między premjerem a opozycją zwłaszcza deputowanym Klotzem.** Po posiedzeniu oświadczył pewien członek komisji spraw zagr., że wszystko wskazuje na to, iż **konferencja londyńska rozpoczyna się pod złymi auspicjami i że można się liczyć z ewentualnością jej odłożenia a może nawet i odwołania.**

Paryż, 5. lipca. (Tel. G. L.) Podsekretarz stanu w Foreigne Office Creve udzielił ambasadorowi francuskiemu w Londynie wyjaśnień o uzupełnieniach angielskich dołączonych do zaproszeń na konferencję. Wedle tych wyjaśnień Forreigne Office zamierzał przedstawić jedynie wrażenie czysto angielskie bez angażowania w nich Francji. Wobec tego, że konferencja w Checers nie doprowadziła do ostatecznego rezultatu teza angielska było, że każdemu z rządów przysługuje prawo przedstawienia swej własnej tezy.

Wiedeń, 5. lipca. (Tel. G. L.) „Neues Wiener Tagblatt". Donosza z Paryża: **Nieporozumienie między Francją a Anglją nie jest jeszcze wyjaśnione, jednakże ujawnia się już pragnienie polepszenia sytuacji. „Foreigne Office stara się bezwatpienia naprawić błąd popełniony.** W czasie, gdy Herriot na posiedzenie udzielał wyjaśnień, urząd spraw zagranicznych otrzymał od ambasadora angielskiego w Paryżu pismo, które natychmiast doręczono Herriotowi, a w którem jest mowa o zdziwieniu jakie w Anglji wywołało podrażnienie dzienników i francuskiej opinji publicznej. **Ambasador angielski zaznacza, że memorjał angielski dołączony do zaproszeń ma charakter jednostronny, tj. że wypowiada pogląd angielski.** Komisje przyjęły to wyjaśnienie z pewnem zadowoleniem. Sądzą, że przyczyniło się ono do złagodzenia naprężenia.

Paryż, 5. lipca. (Tel. G. L.). „Telegraphencompagnie". „Matin" omawiając sytuację wywołaną memorjałem angielskim zauważa, że jeżeli Anglja wysłała memorjał, to Francja może uczynić to samo za pośrednictwem swoich zastępców dyplomatycznych. Jeżeli obustronne poglądy francusko-angielskie nie będą uzgodnione przed 16. bm., to **na konferencji obaj szefowie rządów będą się wzajemnie zwalczali i rezultat będzie negatywny, bo jeżeli oba gabinety nie mogą się porozumieć przed konferencją, to nie uda się im to w czasie konferencji.** Z tego powodu muszą Londyn i Paryż porozumieć się poprzednio, albo konferencję odroczyć. Będzie to bowiem lepsze, niż zwoływanie konferencji po to, by wobec zaproszonych państw toczyć spór.

Paryż, 6. lipca. (Tel. G. L.) **Rząd francuski czyni żywe przygotowania do konferencji londyńskiej i nie dąży wcale do odroczenia konferencji.** Zaproszone na konferencję państwa otrzymają dnia 8. bm. notę wyjaśniającą tezę francuską. Przedmiotem konferencji będzie **uzgodnienie tez rządu francuskiego i angielskiego.**

„Petit Parisien“ donosi, że franc. ambasador z Londynu przybył do Paryża. Ustne sprawozdanie, jakie on złoży Herriotowi, przyczyni się do usunięcia nieporozumień z ostatnich dni.

Paryż, 5. lipca. (Tel. G. L.) Na bankiecie wydanym przez amerykańską Izbę handl. wygłosił Herriot przemówienie, w którem przypomniał m. in., że Amerykanie dali w czasie wojny pomoc Francji niegaląc wewnętrznej pobudce współdziałania w każdem dziele sprawiedliwości. **Herriot zaklina Amerykę, aby w dalszym ciągu współdziałała w niesieniu pomocy dla zniszczonych wojną obszarów i w zapewnieniu sprawiedliwości dla Francji, która do ostatnich granic swych sił finansowych i moralnych pracuje dla pokoju.**

Rzym, 6. lipca. (Tel. G. L.) W Palazzo Chigi odbyło się dziś posiedzenie dla przygotowania materiałów na konferencję londyńską.

Pretoria, 6. lipca. (Tel. G. L.) Rada związkowa południowej Afryki otrzymała zaproszenie Mac Donalda na konferencję, która poprzedzić ma konferencję londyńską.

———o———

UKR. EMIGRACJA SEZONOWA

Warszawa, 7 lipca. (Tel. G. L.) **Dziś wyjechała z Polski przez Gdańsk do Francji partja robotników ukraińskich wysłana przez Centralny Komitet Ukr. na roboty do Francji.**

———o———

PORZĄDEK JUTRZEJSZEGO POSIEDZENIA SEJMU.

Warszawa, 7 lipca. (Tel. G. L.) **Porządek dzienny jutrzejszego posiedzenia Sejmu zawierać ma m. i. dokończenie dyskusji nad budżetem, sprawozdanie połączonych komisji skarbowej i rolnej dotyczące projektu ustawy o sposobie zapłacenia podatku majątkowego.**

———o———

Kronika telegraficzna.

— „Messagero“ donosi, że reforma milicji faszystowskiej będzie przeprowadzona na następujących zasadach: milicja będzie zorganizowana na wzór wojska regularnego. Milicja otrzyma wykształcenie wojskowe, zostaną zorganizowane pułki rezerwowe.

— Poseł austrjacki w Warszawie Post przybędzie w poniedziałek do Rygi i przedłoży prezydentowi republiki łotewskiej swe listy uwierzytelniające.

— Na zamku w Sztokholmie nastąpiło w obecności królestwa szwedzkich ministrów oraz ciała dyplomatycznego otwarcie 8. międzyrodowego kongresu pocztowego.

— Wczoraj wieczór pociąg luksusowy Nicca—Wiedeń zderzył się między stacjami Voltry a Arensano z pociągiem towarowym. Z podróżnych nikt nie doznał szwanku. Komunikację wkrótce przywrócono.

— Parlament norweski uchwalił zmienić nazwę stolicy kraju na Oslo. Zmiana ta wejdzie w życie z dniem 1. stycznia 1925.

— Urzędowy komunikat donosi, że w Marokku toczą się krwawe walki. Nieprzyjaciel na swych mocnych pozycjach walczy z powodzeniem. Wojska hiszpańskie z trudnością bronią swoich stanowisk.

— Poseł estoński w Paryżu i prezydent ministrów Pusta oświadczyli przedstawicielom prasy estońskiej, że nie ma mowy o zmianie polityki estońskiej. Polityka estońska oparta jest na współpracy państw bałtyckich z Ligą Narodów.

— Także 6? głosowanie na konwencie demokratycznym nie dało rozstrzygnięcia. Delegaci stanu Indiana cofnęli kandydaturę Ralstona. Obecnie wymieniają jako nowego kandydata b. min. wojny Beckera. Istnieje plan przeniesienia konwentu do Waszyngtonu.

———o———

Tragiczny przebieg wiecu inwalidów.

SKARGI NA NĘDZĘ, GŁÓD I MAGISTRAT LWOWSKI. — SAMOBÓJSTWO INWALIDY.

Lwów, 7. lipca.

Kronika dnia wczorajszego zapisała fakt, który w swej grozie przeszedł wszystko, co oglądać mogliśmy dotychczas i wywarł też nietylko na bezpośrednich jego świadkach, ale i w całem mieście wrażenie przygnębiające. Zajście miało miejsce w sali Sokoła-Macierzy.

Na godzinę 10 rano Zarząd Związku Inwalidów wojennych Rzeczypospolitej zwołał wiec w **sprawie Domu Inwalidzkiego, z którego obecnie chcą wyrugować zamieszkałych tam inwalidów.** W obradach wzięło udział prócz członków lwowskiego Koła Inwalidów, także delegaci innych Kół, oraz delegaci Centralnego Związku z Warszawy.

Wygłoszono szereg refer. malujących ciężkie warunki życia inwalid, którzy znoszą niedostatek, cierpią którzy żyjąc w niedostatku, **cierpią głód,** a w dodatku jeszcze pewne władze, a w szczególności **Magistrat uciskają zarobkujących inwalidów nazbyt skrupulatnem przestrzeganiem przepisów.** — Po tych przemówieniach pełnych nuty żalu i rozpaczy, zapanowała na sali **bardzo naprężona atmosfera.** Wówczas wystąpił na estradę, inwalida ze Lwowa, właściciel kiosku u zbiegu ulic Kazimierzowskiej i Legjonów, naprzeciw Teatru Wielkiego, 33 letni **Jan Kos.** Mówca ten, podobnie jak jego poprzednicy, począł przed zgromadzonymi roztaczać swe żale i **przedstawiać krzywdy swe w sposób drastyczny.** — Przemówienie zakończył **trzykrotnym okrzykiem: „Niech żyje Polska“** a następnie krzyknął: „Jako dobry syn Ojczyzny umieram za Polskę“, **i zanim ktokolwiek zdołał się zorientować, dobytym z rękawa rewolwerem strzelił sobie w skroń, ponosząc śmierć na miejscu.**

Na sali powstała konsternacja i panika, trudna do opisania. Ponieważ działo się to na małej sali, przytomniejsi **spuścili kurtynę, odgradzając w ten sposób estradę** od sali. Rzucono się na ratunek desperata, jednak bezskutecznie, albowiem **kula przebiła skroń i utkwiła w gardle.** Przybyły lekarz dzielnicowy stwierdził śmierć. — Na polecenie lekarza **odstawiono zwłoki do kostnicy.**

„PEŁNOMOCNICTWA“ UCHWALONE W DRUGIEM CZYTANIU!

Warszawa, 5. lipca. (Tel. G. L.) Sejmowe komisje **skarbowa i budżetowa** na dzisiejszem wspólnem posiedzeniu przedpołudniowem uchwaliły w drugiem czytaniu resztę **niezałatwionych** spraw dotyczących ustaw o pełnomocnictwach, wprowadzając do nich drobne zmiany. **W ten sposób cała ustawa o pełnomocnictwach, z wyłączeniem monopolu spirytusowego została załatwiona w drugiem czytaniu.** Trzecie czytanie odbędzie się we wtorek. Dzisiaj, jutro i w poniedziałek obradować będą komisje nad odrębną ustawą o monopolu spirytusowym.

PRZED WYBOREM PREZYDENTA STANÓW ZJEDNOCZONYCH.

Nowy Jork, 6 lipca (Tel. G. L.) Wobec niemożności skupienia potrzebnej większości 2/3 części głosów na Smitha lub Mac Adoo zgłoszono wniosek skłonienia obu tych kandydatów do cofnięcia kandydatur. Wniosku tego jeszcze nie załatwiono.

———o———

O zniesienie uciążliwych formalności paszportowych.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7 lipca.

Jak donoszą tu z Lijonu Kongres Przyjaciół Ligi Narodów we Francji zakończył się rezolucją, domagającą się zniesienia formalności paszportowych, stanowiących główną przeszkodę do przywrócenia normalnych stosunków moralnych i materjalnych między narodami i wzywającą Ligę Narodów do rychłego zwołania w tej sprawie międzynarodowej konferencji, gdyż układy pomiędzy poszczególnemi państwami nie prowadzą do celu. Komisji prawniczej poruczono wypracowanie statutu dla stworzenia Międzynarodowego Biura pośrednictwa w powyższym kierunku.

———o———

EKONOMISTA

STACJE TELEFONICZNE GIEŁDY.

Sekretarjat Giełdy, ul. Akademicka l. 17. I. p.	299
Sala komisyjna Giełdy, ul. Akademicka 17 parter	1910
Generalny Sekretarz: Dr. Marceli Paneth.	
Biuro: Akademicka l. 17. I. p.	105
Mieszkanie: 3 Maja l. 12. II. p.	1084
Pokój Kmisarza giełdy ul. Akademicka 17. parter	1919
Sala zebrań Giełdy zbożowej ul. Rejtana l. 6. I. p. telefon lokalny	1272
telefon międzymiastowy	962

Transakcje na giełdzie lwowskiej.

SPRAWOZDANIE GIEŁDOWE.

Lwów, 7. lipca.

Kursa akcji na przedgiełdzie znowu mocniejsze. — Obroty dość liczne przeważnie w Gazach, Jaworznie, Gazociągach. Podaż niewielka. Prawie wszystkie akcje kotowane zwyżkowały. Obroty ożywione. Przedewszystkiem duże zainteresowanie dla Chodorowskich, Olkosów, Zieleniewskiego, Tespów. Z akcji bankowych kupowano Bank Hipoteczny, Przemysłowy i Ziemski Kredyt. Akcje handlowe bez transakcji. Dość liczne zlecenia kupna przy średniej podaży. Tendencja zwyżkowa. Usposobienie ożywione.

OBROTY W AKCJACH.

Bk. Hip. 0·63, 0·62, Przem. 0·29, 0·30, 0·28, 0·27½, Z. B. K. 0·16, 0·14, Browary 7·80, 7·75, Chodorów 4·10, 4·05, 4·09, 4·02, 4·03, 4·08, 4·12, 4·07, 4·06 4·09, Chybie 5·25. Cegielski 0·6?, Tesp. 4·00, 3·93 3·90, 3·95 B. T. P. 0·16, 0·18 Zieleniewski 8·?5 8·40, 8·35, Siersza Górnicza 4·60, Olkus 2·40 2·45, 2·50, 2·55.

OBROTY W AKCJACH NIEKOTOWANYCH.

Bk. Ziem. (0·00) 0·00, 0·00 Foresta 0·00, 0·00, Gazy 13·50, 13,75, 14 Gazy zach. 2·20, 2·15 2·16, 2·18, 2·20. Gazolina 1·15 Gazociągi 0·18 0·17. Jaworzno 15·25, (25), 15·00, 15·25, (100) 14·50 (dr.), 17·00, 17·25, Len 0·54, Lesienice 1·50. Machlejd 0·00. Nobel 0·00, Olkusz 0·38. Radziwiłł 1·50, Schön 60·50, Szkło w Krośnie 0·00. Węglówki 0·03, 0·02¾, Rucker Höringer 3·—.

Giełda zbożowa.

Lwów, 7. lipca

Stagnacja na giełdzie trwa dalej. Poszukiwany jęczmień lepszej jakości. Tendencja bez zmiany. Usposobienie rezerwowane.

Giełdy pozalwowskie

PRZEDGIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa, 7 lipca.

Przem. 0·28, Ceg. 0·60, Starachowice 2.53, Rudzki 1·25, Żyrardów 61·60, Chod. 4·25, Nobel 1·55, Ursus 1·05. Tendencja mocna.

GIEŁDA WARSZAWSKA.

Warszawa. (PAT.) Notowania końcowe dnia 7 b. m. Gotówka: Dolary am. 5·18, 5·21, 5·16; Franki szwajc. —·—, —·—, —·—; funt szterl. —·—; korony czeskie 15·25, 15·32, 15·18. — Czeki: Belgja 23·23, 23·34 23·12; Holandja 195·73, 196·70, 194·75, Londyn 22·45 22·40, 22·51, 22·29; Nowy Jork jak got. Paryż 26·29, 26·27, 26·29 26·42, 26·16; Praga 15·25, 15·32, 15·18; Szwajcarja 92·58, 93·04, 92·12, Wiedeń 7·31. 7·34. 7·28; Włochy 22·25, 22·36, 22·14, Sztokholm 137·70 138·38, 137·02; bony złote 0·76, 0·78; 8 procentowa pożyczka 6·10; 8·20; miljonówka 0·56, 0·57; poż. dolarowa 2·40.

PRZEDGIEŁDA KRAKOWSKA.

Krakow, 7 lipca.

B. P. 0·30, Cmiel. 0.00, Ziel, 8·35, Chod 4·20, Parow. 0·00, Siersza G. 4·40, Nafta 0·00, Chybie 5.10, Tepege 2·30. Tend. słaba. Dolar 5·26

GIEŁDA ZURYCHSKA.

Zurych. (PAT.) Notowania z dn. 6 b. m. Holandja 211·40; Nowy Jork 560¼; Londyn 24·26; Paryż 28·07; Medjolan 23·85; Praga 16·35; Budapeszt 0·0070; Bukaresz 2·50; Belgrad 6·67½; Sofja 4·06; Wiedeń 0·0079.

OBROTY PRYWATNE.

Lwów, 7. lipca.

Dziś w dalszym ciągu tendencja chwiejna lekko zwyżkowa. Obrót ożywiony.

Dol. amer. 5·23½ do 5·24; **dolary kanad.** 4·97 do 4·98; **korony czeskie** 0·15¼ do 0·15½; **leje** 0·02¼ do 0·02¾ **franki franc.** 0·29½ do 0·30; **franki szwajc.** 0·90 do 0·92; **funty szterl.** 22·¼ do 22·½.

Złoto: 20 kor. 22·00 do 22·10/100; 20 frank. 21·00 do 21·10; 20 mark. 24·20 do 24·30; 10 rubli 26·00—26·10 gr.

Srebro: kor. austr 0·39 do 0·40; 5 kor. austr. 1·96 do 2·00; floreny 0·98 do 1·00; ruble 1·75 do 1·80; kopiejki za rubel 0·00—0·00.

V. Waluty i Dewizy.

Bilety bankowe			Kategorje:		Czeki, przekazy i wypłaty			Uwagi
płacą	żądają	tranzakcje			płacą	żądają	tranzakcje	
—	—	—	Dolary amerykańskie	(za 1 $)	—	—	—	Notowania kursów walut i dewiz zostaną podjęte niebawem.
—	—	—	drobne		—	—	—	
—	—	—	kanadyjskie		—	—	—	
—	—	—	Dynary	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Funty	(za 1 £)	—	—	—	
—	—	—	Franki belgijskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki francuskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Floreny holenderskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Franki szwajcarskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony austrjackie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Korony czeskie st.	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony duńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony norweskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony szwedzkie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Korony węgierskie	(za 100.000)	—	—	—	
—	—	—	Lei rumuńskie	(za 100)	—	—	—	
—	—	—	Liry włoskie	(za 100)	—	—	—	

B. Kursa Zbożowe.

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania.	Ceny od		Ceny do		Uwagi
PSZENICA krajowa 73/74 ex 1922	19	—	20	—	*)
ŻYTO małopolskie 68/69 ex1922	10	75	11	50	*)
ŻYTO małopolskie 65/66	9	20	9	60	*)
JĘCZMIEŃ: małopolski browarniany	10	50	11	—	*)
JĘCZMIEŃ małopolski pastewny	8	75	9	25	*)
OWIES małopolski 44/45 ex 1922	11	—	12	—	*)
KUKURUDZA	—	—	—	—	
ZIEMNIAKI jadalne	—	—	—	—	
FASOLA biała	—	—	—	—	
FASOLA kolorowa	—	—	—	—	
FASOLA krasa	—	—	—	—	
GROCH polny	—	—	—	—	
GROCH ½ Victoria	—	—	—	—	
BOBIK	—	—	—	—	
MIESZANKA pastewna w ziarnie	—	—	—	—	
WYKA	—	—	—	—	
SIANO słodkie krajowe prasowane	—	—	—	—	
SŁOMA prasowana	—	—	—	—	
HRECZKA	—	—	—	—	
LEN	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans
ŁUBIN	—	—	—	—	

Ceny rozumieją się w złotych za 100 kg. bez podatku spożywczego, miejsce stacja załadowania	Ceny od		Ceny do		Uwagi
Mąka pszenna 40%, 0*) (typy młyny lwowskie loco Lwów brutto za netto łącznie z workami)	—	—	—	—	
Mąka pszen. kuchenna	—	—	—	—	
Mąka pszenna ciemna	—	—	—	—	
Mąka żytnia 60%	—	—	—	—	
Mąka żytnia 70%	—	—	—	—	
GRYSIK kukurydziany	—	—	—	—	
MĄKA kukurydziana	—	—	—	—	
OTRĘB pszenny netto bez worka	—	—	—	—	
OTRĘB żytni netto bez worka	—	—	—	—	
KASZA HRECZANNA	—	—	—	—	
KASZA JAGLANNA	—	—	—	—	
KASZA JĘCZMIENNA	—	—	—	—	
PECAK	—	—	—	—	
MAKUCHY lniane i konopne	—	—	—	—	
MAKUCHY rzepakowe	—	—	—	—	
KONICZYNA czerwona krajowa zan.	—	—	—	—	
KAPUSTA KWASZONA	—	—	—	—	
WORKI jutowe wyr. Stradom. Warta Częstochowianka 75 kg. za sztukę	—	—	—	—	
WORKI używane, dobre, za sztukę	—	—	—	—	*) Ceny szacunkowe bez trans

Sekretarjat Giełdy. *Generalny Sekretarz Dr. PANETH.*

Urzędowa Ceduła Giełdy Lwowskiej

Nr. 137. Poniedziałek, 7. lipca 1924. Notowania w złotych.

A. Kursa efektów:

Kategorje:	Wart. nom.	Ostatnia dywid. 1923	Ostatnia dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
I. Papiery państwowe.									
4% Państwowa poż.	—	—		—	—	—	—	—	
Prem. z r. 1920	1000	—		—	—	—	—	—	
5½% P. zł. z r. 1922	10000 110 złp	—		—	—	—	—	—	
II. Listy zastawne.									
(bez kuponu bież.)	za 100 Marek								
4% Banku hip. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk kred. z. gal.		—		—	—	—	—	—	
4½% Banku Małop.		—		—	—	—	—	—	
4½% Bk. hip. ziemel.		—		—	—	—	—	—	
4½% Pol. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Polsk. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4½% Tow. kred. gal. ziemskie		—		—	—	—	—	—	
III. Obligi.									
(bez kuponu bież.)									
4½% K. P. Bk. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% Kom. P. B. kraj.		—		—	—	—	—	—	
4% K. lok. P. Bk kr.		—		—	—	—	—	—	
IV. Akcje.									
a) Bankowe:		1923	1924						
Akcyj. Związk.	280	140	--	—	—	—	—	—	
Akcyj. Hipoteczny	280	15000	—	—	61	—	64	0·62—0·65	
Handlowy w Poznaniu	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Bank komercjalny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Małopolski	280	140	—	—	—	—	—	—	
Powszechny kredytow.	280	140	—	—	—	—	—	—	
Przemysłowy	280	130	—	—	26	—	31	0·27½—0·30	
Rolniczy S. A.	1000	—	—	—	—	—	—		
Ziemski kredytowy	280	15000	—	—	13	—	17	0·14—0·16	
Zemeiny	280	84	—	—	—	—	—	—	
Z. S. Z. w Poznaniu	1000	600	100ty.	—	—	—	—	—	
f) Handlowe:									
Impex Ska handlowa	140	90	—	—	—	—	—	—	
Polski Glob	500	200	—	—	—	—	—	—	
Polbal	1000	520	—	—	—	—	—	—	
Polsat	1000	210	—	—	—	—	—	—	
Tohan	140	210	—	—	—	—	—	—	
Wawel	500	300	—	—	—	—	—	—	
Hurtownia kol. S. A.	—	—	—	—	—	—	—	—	

Kategorje:	Wart. nom.	Dywid. 1923	Dywid. 1924	Płacą zł.	Płacą gr.	Żądają zł.	Żądają gr.	Transakcje	Uwagi
c) Przemysłowe:									
Agrohemia f. szt. n.	500	650	—	—	—	—	—	—	
Bracia Biskupscy	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Brown Boveri Z. elekt.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Browary lwowskie	500	2000	—	7	65	7	90	7·75—7·80	
Chodorów f. cukru	1000	3000	—	3	97	4	17	4·02—4·12	
„Chybie", fabr. cukru	1000	2000	—	5	10	5	30	5·25	
Cegielski	1000	800	—	—	59	—	61	0·60	
Ćmielów fab. porcel.	1000	1000	—	—	58	—	—	—	
Fabryka Lokomotyw.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Gazota fabr. obuwia	140	14000	—	—	—	—	—	—	
Galicja Rafin. nafty	140	800	—	—	—	—	—	—	
Górka fab. cementu	140	600	—	—	—	—	—	—	
„Kabel" T. p. Warsz.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
Karpalit zakłady lit.	140	18 00	—	—	—	—	—	—	
Krakus f. wód. Krak.	280	200	5000	—	—	—	—	—	
„Marynin" Z. p. ogrod.	5000	15000	—	—	—	—	—	—	
Niemojowski f. pap.	1000	300	—	—	—	—	—	—	
„Nitrat". Zakl. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
Oikos Zakł. prz.-drz.	1000	4000	—	2	38	2	57	2·40—2·55	
Orthwein, Karasiński	500	200	—	—	—	—	—	—	
Parowozy S. A. b. m.	500	750	—	—	—	—	—	—	
Pezet Pow. Zakł. bud	500	200	1000	—	—	—	—	—	
Pocisk zakł. amun.	850	175	—	—	—	—	—	—	
„Pokucie" Ska naft.	1000	500	—	—	—	—	—	—	
Pol. Nafta prz. wiert.	500	350	20000	—	40	—	—	—	
Pol. Tow. Budowlane	500	400	—	—	15	—	19	0·16—0·18	
Potęga Tow. huty ż.	10000	3500	—	—	—	—	—	—	
Rakszawa fabr. suk.	140	280	—	2	12	—	—	—	
„Rohn Zieliński" Z. m.	500	300	—	—	—	—	—	—	
Siersza zakł. elektr.	200	40	—	—	—	—	—	—	
Siersza gór. zakłady	140	300	—	4	55	4	65	4·60	
Spółka Akc. Wydaw.	280	56	—	—	—	—	—	—	
„Strem" Z. chem.	—	—	—	—	—	—	—	—	
„Tehate". Tow. akc.	1000	—	—	—	—	—	—	—	
Tepege gór. zakłady	700	700	—	—	—	—	—	—	
Tesp. tow. ekspl. soli	1000	350	—	3	87	4	03	3·90—4·00	
Trzebinia f. m. S. A.	140	280	—	—	—	—	—	—	
Ursus fab. motorów	500	1000	—	—	—	—	—	—	
Wild i Ska	500	500	—	—	—	—	—	—	
Zieleniewski f. masz.	1000	1070	—	8	15	8	50	8·25—8·40	

Kronika.

Poniedziałek 7. lipca. Rz. kat.: Jana z Dukli. Gr. kat.: Rożd. św. J, Słow,: Krasnorada.

—

P. Prezydent Rzpltej zwiedził obóz harcerek w Swidrze. Przebywa w nim tysiąc harcerek z całej Polski. Po przyjęciu raportu i wysłuchaniu Mszy św. był świadkiem defilady wszystkich chorągwi. W obecności P. Prezydenta odbyły się też zawody sportowe Zjazdu harcerzy w Agrykoli. Brała w nich udział obok młodzieży polskiej młodzież angielska.

Wojewoda lwowski Stanisław Zimny rozpoczął kilkutygodniowy urlop wypoczynkowy i wyjechał ze Lwowa. — Kierownictwo Urzędu Wojewódzkiego na czas urlopu Wojewody Zimnego **objął** Wicewojewoda Dr. Jerzy **Wodzicki.**

Estońska Rada Min. przyjęła wniosek, nadający estońskiemu charge d'affaires w Warszawie tytuł ministra **pełnomocnego.**

Szef kontroli wojskowej u Prezydenta. Z Warszawy donoszą: Dnia 5. bm. o godz. 12 w poł. przyjął p. Prezydent Rzeczypospolitej szefa korpusu kontrolerów generała brygady Romana Gereckiego, który przedstawił mu raport o całokształcie administracji kontroli wojskowej za rok 1924.

Hołd Poniatowskiemu. Z Warszawy dnoszą: Delegacja skautów angielskich i łotewskich złożyła dziś u stóp pomnika Poniatowskiego 2 olbrzymie wieńce żywych kwiatów, ozdobione wstęgami o barwach narodowych. Zebrana publiczność przyjęła wyrazami sympatji ten objaw czci dla bohatera Narodu Polskiego.

Rewizja traktatu handlowego z Francją. Telefonują nam z Warszawy: Delegaci polscy do Paryża w sprawie rewizji traktatu handlowego polsko-francuskiego wyjeżdżają 20 lipca z p. Tennenbaumem na czele.

Z prasy. Ukazał się świeżo pierwszy zeszyt „Południa". kwartalnika artystycznego, poświęconego sztukom plastycznym i krytyce artystycznej; pod redakcją Stanisława Woźnickiego. Na treść zeszytu, wydanego wytwornie na papierze bezdrzewnym, składają się artykuły: J. Dąbrowskiego, J. Lorentowicza, F. Siedleckiego, J. Siennickiego, S. Woźnickiego. i S. Zahorskiej.

Mianowania. Prezes Sądu Apelacyjnego we Lwowie zamianował prowadzącym księgi gruntowe starszego oficjała kancelaryjnego Stanisława Wołańskiego w Tłustem dla Lwowa i starszego oficjała kancelaryjnego Leona Bursztyńskiego w Tarnopolu dla Brzeżan.

Akademja na cześć Turcji. Z Warszawy donoszą: W dniu 5. bm. odbyła się uroczysta akademja, urządzona przez stowarzyszenie polsko-tureckie. Miała ona na celu uczczenie aktu nieuznawania przez Turcję przez półtora wieku rozbiorów Polski. Obecny był poseł turecki, który serdecznie przemówił i wzniósł okrzyk na cześć Polski.

Burza. Nad Żyrardowem przeciągnęła gwałtowna burza połączona z cyklonem, który zrywał dachy i z korzeniami wyrwał kilkadziesiąt drzew, czyniąc wielkie spustoszenia w parku i ogrodach owocowych. Ofiar w ludziach nie było.

Liga Obrony Powietrznej Państwa wydała odezwę do społeczeństwa, w której wskazuje na groźne niebezpieczeństwo wojny gazowo-lotniczej i wzywa związki, stowarzyszenia, organizacje do gremialnego wstępowania do L. O. P. P.

Raid samochodowy. Dziś w nocy wyruszy z Pl. Saskiego 4-ty raid samochodowy w kierunku Radzymin—Białowieża—Bużany—Chełm—Zamość.

† **Leon Bratkowski,** mieszczanin lwowski, uczestnik powstania 1863 r., zmarł we Lwowie w 91 roku życia. Syn rosyjskiego generała, wywodzący się z szlachty wołyńskiej, należał w naszem mieście do znanych powszechnie postaci, cieszących się powszechnym szacunkiem. U trumny zmarłego zgromadziło się wiele osób, zasługi jego podkreślił w rzewnem przemówieniu p. Sudhoff, poczem kondukt przy dźwiękach orkiestry wojskowej ruszył na cmentarz Łyczakowski.

Wisła wysycha! Skutkiem niezwykłych upałów Wisła gwałtownie opada, skutkiem tego w górze rzeki tworzą się mielizny, utrudniające statkom posuwanie się.

Egzamin w szkole śpiewaczej. Uczniowie prof. W. Flam-Płomieńskiego we Lwowie złożyli egzamin w dniach 1. i 2. lipca 1924 i zostali przyjęci w poczet aspirantów Z. A. S. P., bez zastrzeżeń: 1) Karpowa Bronisława (mezzo-sopran), 2) Tomaszewska-Skórska Eugenja (sopran), 3) Selerówna Wilhelmina (sopran), 4) Alt-Schiller Adolf (bas-baryton), 5). Feller Albert (tenor), 6) Kronik Juljusz (baryton), 7) Romanowski Jan (bas). W skład komisji egzaminacyjnej wchodzili: przewodniczący Z. A. S. P. p. kapelmistrz Tadeusz Mazurkiewicz (prezes), wotowali: pp. kapelmistrze Milan Zuna (Lwów), Józef Lehrer (Lwów) i sekretarz Z. A. S. P. Gniazdo Lwów p. Tadeusz Łowczyński.

Nauka jazdy konnej dla pań i panów odbywa się bez przerwy na ujeżdżalni Sokoła-Macierzy przy ul. Cetnerowskiej l. 17. końcowa stacja tramwaju linja Łyczaków. Zapisy tamże codziennie, oprócz niedziel i świąt od 5 do 7 popołudniu.

W Lwowskiej Szkole Dramatycznej przy Instytucie Muzycznym pozostającej od roku pod kierunkiem reżysera E. Żyteckiego odbyły się przed kilku dniami egzaminy wobec komisji artystycznej pod przewodnictwem prezesa głównego zarządu Z. A. S. P. Celująco zdali i otrzymali zaświadczenie aspiranckie pp. Analja Grundsteinówna. Władysław Surzyński i Ireneusz Walczyk.

Zwinięcie agencji pocztowej. Z dniem 5 czerwca 1924 zwinięto agencję pocztową Rudańce pow. Lwów, a okręg jej doręczeń tj. gminy Rudańce, Remenów i Kukizów przydzielono do zamiejscowego okręgu doręczeń urzędu pocztowego w Żółtańcach.

REDAKCJA „GAZETY LWOWSKIEJ" OCENIAĆ BĘDZIE NA SWYCH SZPALTACH NOWE WYDAWNICTWA JEDYNIE TYLKO WÓWCZAS, GDY ONE NADSYŁANE BĘDĄ WPROST POD ADRESEM REDAKCJI, NIE ZAŚ JEJ POSZCZEGÓLNYCH CZŁONKÓW.

Lwów cudem uniknął potwornej katastrofy!

PIERWSZE ŚLADY TAJNEJ ORGANIZACJI SABOTAŻOWEJ. — WIELKIE TRUDNOŚCI W PROWADZENIU AKCJI OCHRONNEJ. — MASZYNA PIEKIELNA W MAGAZYNACH AMUNICYJNYCH NA JANOWSKIEM. — WYBUCH MIAŁ NASTĄPIĆ O GODZ. 4. PO POŁ. — POTWORNE NASTĘPSTWA EWENTUALNEGO WYBUCHU. — ARESZTOWANIE SPRAWCY I JEGO TOWARZYSZY. — KONIECZNOŚĆ PRZENIESIENIA MAGAZYNÓW AMUNICYJNYCH.

Lwów, 7. lipca.

Dzień wczorajszy odsłonił nową kartę knowań komunistycznych w naszem mieście — knowań o charakterze **zaiste tak przerażającym,** że na myśl o nich krew stygnie w żyłach i serce ustaje w swym **biegu.** Oto gdyby nie szczęśliwy zbieg okoliczności, który umożliwił Dyrekcji Policji Państwowej we Lwowie wkroczenie na czas i udaremnienie niecnej roboty — **w dniu wczorajszym byłaby nawiedziła miasto nasze katastrofa, wobec której bledną najpotworniejsze zamachy historyczne.**

Rzecz miała się w sposób następujący: W dniu 5. bm. powołane organy Dyrekcji Policji we Lwowie wykryły **pierwsze ślady istnienia w naszem mieście tajnej organizacji, składającej się z niewielkiej liczby uczestników, zdecydowanych na wszystko, którato organizacja miała na celu wykonanie szeregu aktów sabotażu i to pomyślanych na jak największą skalę.** Na podstawie posiadanych informacji rozpoczęto energiczne śledztwo, które spotykało się jednak **z wielkiemi trudnościami, organizacja sabotażystów bowiem prowadziła swoją robotę niesłychanie ostrożnie.** W każdym razie udało się jednak organom policji stwierdzić, że pierwszym aktem sabotażu będzie zamach na jakiś duży objekt wojskowy. Wydano też szereg odpowiednich **zarządzeń,** wobec jednak znacznej ilości objektów wojskowych w naszem mieście i rozrzucenia ich, oraz znacznych rozmiarów — **strzeżenie z natury rzeczy było ogromnie utrudnione.**

Obawy były, jak się okazało, zupełnie uzasadnione. **Mianowicie wczoraj około godz. 8 rano pewien robotnik, pracujący w magazynach amunicji na Janowskiem, przyniósł z sobą aparat wybuchowy, skonstruowany w formie t. zw. maszyny piekielnej, którą podłożył pod główne składy materjałów wybuchowych, zawierających znaczne zapasy ekrazytu, dynamitu itp.**

Aparat ten był **połączony z automatycznym przyrządem zegarowym, nastawionym na godz. 4. po poł., o której miał wybuch nastąpić.** Zbrodniarza **podpatrzył jednak inny robotnik,** który uwiadomił policję. Ta naturalnie natychmiast pospieszyła na miejsce i maszynę piekielną unieszkodliwiła, zapobiegając strasznemu nieszczęściu, gdyż w magazynach na Janowskiem i w okolicznych ziemiankach, to jest olbrzymich cementowanych dołach ziemnych znajdowało się **przeszło 200 wagonów pocisków amunicyjnych** oraz skrzyń i beczek z najstraszliwszymi materjałami wybuchowymi.

Siła wybuchu tych olbrzymich zapasów byłaby wstrząsnęła całym Lwowem i spowodowała **ruinę wielu domów, oraz śmierć mnóstwa ludzi.**

Sprawcę bezpośredniego, który maszynę wybuchową podłożył, aresztowano. Jest to **zdemobilizowany sierżant, który teraz pracował jako robotnik w magazynach.**

Aresztowany **przyznał się w zupełności do swego zamiaru i zeznał, że maszynę tę dał mu pewien kolejarz, którego również aresztowano.** Po dokonaniu dzieła zniszczenia mieli przez sowieckich emisarjuszy zostać odstawieni do Sowdepji i otrzymać tam w dowód wdzięczności **duże majątki,** zaś na miejscu po kilkaset dolarów zadatku.

Szczegółów i nazwisk aresztowanych ze względu na toczące się śledztwo podać w tej chwili jeszcze nie możemy. Z okazji zamachu powyższego pozwolimy sobie jednak podkreślić jeszcze jedno: **Mianowicie, że jest po prostu wyzywaniem nieszczęścia trzymanie tak znacznych zapasów amunicji, oraz materjałów wybuchowych niemal w obrębie miasta. W swoim czasie w szeregu artykułów zarówno „Gazeta Lwowska" jak i „Gazeta Poranna" zwracały uwagę władz na straszne możliwości, które grożą naszemu miastu z powodu umieszczania tak znacznych zapasów środków wybuchowych w obrębie miasta,** głos nasz pozostał jednak głosem wołającego na puszczy. Może obecne zajście spowoduje powołane władze do wkroczenia.

Zakład Pensyjny dla funkcjonarjuszy we Lwowie zakupił w Truskawcu **pierwszorzędną** willę „Grażyna" w celu umożliwienia swoim członkom, urzędnikom prywatnym, tańszego pobytu i leczenia się w tej miejscowości. Cały objekt mieszczący 37 pokoi obejmuje Zakład dopiero w dniu 1 października br., do tego czasu dysponuje pięcioma dostatnio uposażonymi pokojami 1 wzgl. 2-łóżkowymi począwszy od 7 lipca br. dla potrzebujących niezbędnie kuracji w Truskawcu. **Szczegółowych** informacji udziela Zakład.

Najzwięźlejsza historja powszechna. Nakładem H. Altenberga we Lwowie ukazała się w tych dniach niezwykle interesująca nowość: **Wells, Historja świata.** Książka ta zawiera 350 str. w wygodnym, prawie kieszonkowym formacie i jest najtańszą i najzwięźlejszą historją powszechną. Każdy znajdzie w niej lekturę miłą i nad wyraz pożyteczną, albowiem znakomity pisarz angielski daje w niej jasny i całkowity obraz dziejów ludzkości od początku życia na ziemi aż do ostatnich dni. Szerokie horyzonty filozoficzne wiążą się tu z przedziwną umiejętnością wyzyskania nawet drobnych szczegółów dla scharakteryzowania poszczególnych okresów i najjaskrawszych postaci historycznych. Literatura polska nie posiada dziś równie pełnej historji powszechnej, a wielotomowe wydawnictwa są zbyt drogie i zbyt wiele czasu wymaga ich lektura. Wells daje książkę dla wszystkich: nie żąda od swego czytelnika ani specjalnego przygotowania, ani długich godzin studjum — daje mu gotowy materjał tego wszystkiego, co z historji powszechnej każdy inteligentny człowiek wiedzieć powinien. Książkę zdobi 12 map, dobranych bardzo szczęśliwie, pełnych treści i rozszerzających znacznie zwykły pogląd na rozwój ludzkości.

Czynsze najmu za objekta kolejowe. Odnośnie do artykułu w nr. 151 „Gazety Lwowskiej" pt.: „Rozklasyfikowanie stacji kolei, pod względem czynszów najmu". dowiadujemy się we właściwem miejscu, że wedle najnowszego rozporządzenia Ministerstwa kolei żel. należy kontrakty najmu zawarte na okres czasu do sześciu miesięcy włącznie, uważać za długoterminowe. Pięćdziesięcioprocentowa podwyżka czynszu nie będzie więc przy takich umowach pobierana.

—o—

Czuwanie nad bezpieczeństwem podróżnych na kolejach.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 7. lipca.

Z powodu wzmagających się wypadków okradania podróżnych z kuferków i rabunków w pociągach pasażerskich, zarządziły **władze, by odtąd w pociągach pospiesznych i osobowych posterunkowi policyjni czuwali nad bezpieczeństwem podróżnych.** Nowość ta przyczyni się niewątpliwie do polepszenia stosunków bezpieczeństwa na kolejach. Wypadki kradzieży wydarzały się w ostatnim czasie szczególnie na linji Lwów-Warszawa, zwłaszcza na odcinku Rozwadów-Lublin.

Z teatrów lwowskich.

Repertuar Teatru Wielkiego:

Poniedziałek, 7. lipca o godz 7.30 „Carmen" (gośc. wyst. Stanisława Gruszczyńskiego i Lucezarskiej).

Wtorek, 8. lipca o godz. 7.30 Popis szkoły operowej Towarzystwa Muzycznego pod **dyrekcją** prof. Czesława Zaremby.

Repertuar Teatru Małego:

Poniedziałek, 7. lipca o g. 7.30 „On, ona i mama".

Wtorek, 8. lipca o godz. 7.30 „On, ona i mama".

Teatr Nowości zamknięty.

*

OGŁOSZENIA.

ROZMAITE OBWIESZCZENIA.

C. 165/24/1. Edykt. Józefa Wiatrowska w Ameryce przez pełnomocnika Władysława Sołtysika w Rymanowie wniosła skargę przeciw nieobjętej masie spadkowej śp. Andrzeja Wiatrowskiego z Rymanowa o wydanie 300 dolarów. Audjencja do ustnej rozprawy wyznaczona została na dzień 26. sierpnia 1924 godzina 8. Ponieważ masa spadkowa jest nieobjętą ustanawia się p. Dra Schiffa adwokata w Rymanowie kuratorem.

Sąd powiatowy.

Rymanów dnia 28. czerwca 1924. 4113

L. 418/24. Drowie Abraham Insler, Bernard Szlagowski i Teofil Michajłowski wpisani zostali na tutejszą listę adwokatów dwaj pierwsi z siedzibą w Stryju ostatni w Boryni. Drowie Izrael Spindel i Mojżesz Dawid Hruszowski, adwokaci w Drohobyczu zgłosili zamiar przesiedlenia się: pierwszy do Gródka Jagiellońskiego, drugi do Żabiego.

Wydział Izby Adwokatów.

Sambor, dnia 5. lipca 1924. 4126

L. 516/24. Dr. Benjamin Marek dw. fm. Weintraub wpisanym został do Listy adwokatów tut. Izby z siedzibą urzędową w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl dnia 2. lipca 1924. 4124

L. 599/24. Dr. Artur Glück, adwokat w Przemyślu przeniósł swoją siedzibę urzędową do Lutowisk, a substytutem jego ustanowiono Dra Michała Buxbauma, adwokata w Przemyślu.

Z Wydziału Izby Adwokatów.

Przemyśl dn. 29 czerwca 1924. 4123

SPADKI.

A. VIII. 554/21. Edykt. Sąd powiatowy w Sokalu zawiadamia, że dnia 11. kwietnia 1921 zmarła Marja Martyniuk pozostawiając rozporządzenie ostatniej woli. Ponieważ miejsce pobytu Anny Franciszki i Ignacego Martyniuka nie jest znane, przeto wzywa się ich, aby w przeciągu jednego roku od podanego niżej dnia zgłosili się i wnieśli deklaracje, gdyż inaczej spadek zostanie przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Janem Martyniukiem.

Sąd powiatowy.

Sokal 9. września 1922. 4114

UZNANIA ZA ZMARŁEGO.

T. 59/24/3. Michał Bartosz, urodzony w Rudańcach 1893, jako jeniec zaginął w 1918 w niewoli włoskiej. Celem uznania go za zmarłego wzywa się, by do pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 7. maja 1924 4116

T. 10.6/24/3. Jakób Kaznowski, urodzony w [illegible] 1897 jako żołnierz W. P. od 1919 zaginął, celem uznania go za zmarłego wzywa się, by co pół roku od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 23. kwietnia 1924 4115

T. IV. 164/23/9. Jan Pawłowski, urodzony w Łososinie 1874, żołnierz austrjacki, zaginął na froncie włoskim 1915. Wdrażając postępowanie celem uznania go zmarłym, wzywa się o udzielenie o nim wiadomości tutejszemu sądowi. Po 6 miesiącach na ponowną prośbę wyda się orzeczenie.

Sąd okręgowy. Oddział IV.

Nowy Sącz 7. maja 1924. 4111

T. 35/24/5. Michał Bazar, rolnik z Płonnej powiat Sanok, zaginął w Stanach Zjednoczonych Ameryki w r. 1913 Przebywał w miejscowości [illegible]. Podpisany Sąd wzywa każdego, ktoby o życiu jego miał jakąkolwiek wiadomość, aby dał o tem znać Sądowi lub kuratorowi nieobecnego Drowi Ślączce w przeciągu jednego roku. Jeżeli w tym czasie Sąd nie otrzyma żadnej wiadomości o życiu jego, uzna go na ponowny wniosek za zmarłego a jego małżeństwo zawarte z Anastazją Sołtyk za rozwiązane. Kuratorem nieobecnego i obrońcą węzła małżeńskiego mianuje się Dra Ślączkę w Sanoku.

Sąd okręgowy. Oddz. IV.

Sanok dnia 10. maja 1924. 4112

T. 50/23/9. Franciszek Warunek, urodzony w Małechowie 1903 zmarł dnia 15. lipca 1915 w Dubianach na cholerę. Celem udowodnienia śmierci wzywa się, by do 3 miesięcy od ogłoszenia udzielono wiadomości o nim Sądowi albo kuratorowi Drowi Rolnickiemu adwokatowi we Lwowie.

Sąd okręgowy cyw., Oddział VII.

Lwów dnia 15. maja 1924. 4120

FIRMY.

Firm. 300. Rg. C VII. 354. Wpis firmy spółkowej. Do rejestru wpisano dnia 21. marca 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Eksploatacja lasów Wola Miechowa, spółka z ogran. odp. Przedmiot przedsiębiorstwa: a) prowadzenie eksploatacji drzewostanów, tartaków, stolarni i innych przedsiębiorstw związanych z eksploatacją i wywozem produktów leśnych; b) przeróbka chemiczna drzewa lub produktów uzyskanych z drzewa; c) prowadzenie młynów i papierni; d) zakładanie wspólnie z innemi osobami spółek akcyjnych lub innych dla prowadzenia analogicznych przedsiębiorstw; e) prowadzenie na własny lub cudzy rachunek sprzedaży tych produktów. Czas trwania sp.: nieograniczony. Stosunki prawne spółki: Spółka opiera się na kontrakcie działalnym we formie aktu notarjalnego z daty Lwów 11. kwietnia 1923 L. rep. 4015, zmienionym w ustępie V. uchwałą Walnego Zgromadzenia z daty Lwów, 12. lutego 1924 stwierdzoną notarjalnie do L. rep. 5979. Kapitał zakładowy wynosi: 20,000.000 Mp pełnowpłacony. Spółka ma jednego lub dwóch zawiadowców. Zawiadowcą spółki wybrano: p. Jana Kantego Schweizera kierownika tartaku w Zagórze. Podpis firmy następuje w ten sposób, że pod wypisanem, drukiem, lub odciskiem brzmieniem firmy zawierającym, położy swój podpis zawiadowca, o ile będzie dwóch zawiadowców, podpiszą firmę spółki obai łącznie. Spółka ma Radę Nadzorczą złożoną z 3 do 5 osób.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów dnia 7. marca 1924. 4090

P. 6365/24. Rg. A. V. 61. Wykreślenie z rejestru jawnej spółki handlowej. Wykreślono z rejestru dnia 25. kwietnia 1924 zaniechanie przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: M. L. Laszczower i J. S. Laufer, handel odpadkami tkanin. 4095

Sąd okręg. cyw. jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 7. kwietnia 1924.

Firm. 420. Rg. A. V. 49. Wykreślenie firmy spółkowej. Z rejestru wykreślono dnia 10. kwietnia 1924 z powodu zaniechania przedsiębiorstwa. Siedziba firmy Lwów. Brzmienie firmy: „Winteri Zakhejm". 4017

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 31. marca 1924.

Firm. 985/24. A. III. 76. Zmiany i dodatki odnoszące się do wpisanych już w rejestrze handlowym firm kupców po jedynczych i spółek. Do rejestru Oddz. A. wciągnięto: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Leserkiewicz i Ska. Prokurę udzielono: Salo Mayerowi. — Dzień wpisu: 12 czerwca 1924. 4081

Sąd okręgowy j. handlowy, Oddz. II.

Kraków dnia 10 czerwca 1924.

Firm. 600. Rg. B I. 236. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 27. maja 1924: Siedziba firmy: Zakładu gł.: Warszawa. Oddziału: Lwów. Brzmienie firmy: Bank towarowy spółka akcyjna. Zmiany: Dotychczasowi członkowie zarządu Zakładu gł. w Warszawie Antoni Czerwiński, Henryk Stanieszewski Jan Armatowicz i Karol Żdziechowski ustąpili.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów dnia 15. maja 1924. 4108

Firm. 957/24 C. VI 18 Wpisano do rej. Oddział C: Firma i siedziba. Towarzystwo Przemysłowo-handlowe Polski Targ spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w Krakowie. Kapitał zakładowy Spółki wynoszący kwotę dwanaście miljonów (12.000.000) marek polskich został kontraktem z daty Kraków 2. maja 1923. L. R. 30.387 podwyższonym do kwoty 50.000.000 M. i w całości do kasy Spółki gotówką wpłacony. Dzień wpisu: 4. czerwca 1924. 4062

Sąd okr. cyw. jako handl., Oddz. II.

Kraków, dnia 3 czerwca 1924.

Firm. 493. Spdz. II. 136. Wpis firmy spółdzielni. Do rejestru wpisano dnia 17 kwietnia 1924. Siedziba spółdzielni: Zniesienie p. Lwów. — Brzmienie firmy: Wytwórnia napojów wyskokowych spółdzielnia z ogr. odpowiedzialnością w Zniesieniu. Przedmiot przedsiębiorstwa, a) prowadzenie handlu w kraju wszelkiego rodzaju produktami i towarami, w szczególności napojami wyskokowymi, wykonywanie pośrednictwa i komisjonarstwa przy kupnie i sprzedaży tych towarów i produktów, tudzież wykonywanie wszelkich transakcji z operacji handlowych wynikających; a) zakładanie i prowadzenie w kraju filji, agencji, reprezentacji, składów i magazynów towarowych, tudzież biur informacyjnych dla celów handlowych; c) udzielanie członkom kredytów dla celów handlowych na podkład weksli, rymesów, faktur, papierów wartościowych i innych dokumentów w obrocie handlowym przyjętych, tudzież zaliczkowania towarów, d) prowadzenie wszelkich interesów bankowych w szczególności kupno sprzedaż efektów i papierów giełdowych na zlecenie członka i drugich osób, tudzież przyjmowanie wkładów oszczędnościowych w rachunku bieżącym. Czas trwania: nieograniczony. Udział członka: wynosi 5 złotych polskich płatnych przy zdeklarowaniu udziału. Każdy członek może mieć więcej udziałów. Członkowie odpowiadają udziałami, a nadto kwotą równającą się dwukrotnej wysokości zdeklarowanego udziału. Zarząd spółdzielni: składa się z 2 członków. Członkami zarządu: wybrano 1) Markusa Krampnera, Lwów Friedrichów 32 2) Sala Löwe w Zniesieniu. Podpis firmy: następuje w ten sposób, że pod brzmieniem firmy umieszczą swe podpisy łącznie obaj członkowie zarządu. Zgłoszenia spółdzielni umieszczone będą w „Gazecie Lwowskiej" we Lwowie. — Spółdzielnia ma Radę Nadzorczą złożoną z 3 członków Przepisy o likwidacji: zgodne z ustawą o spółdzielniach. 4087

Sąd okręgowy cywilny, Oddział IV.

Lwów, dnia 16 kwietnia 1924.

Firm. 1010/24. A IV. 218. Wpis do rejestru handlowego firmy spółkowej. Do rejestru Oddział A wciągnięto co następuje: Siedziba firmy: Kraków. Brzmienie firmy: Bensinger & Spira. Przedmiot przedsiębiorstwa: kupno i sprzedaż wszelkiego rodzaju towarów tekstylnych w szczególności branie do komisyjnej sprzedaży i komisyjna sprzedaż tego rodzaju towarów oraz zastępstwo innych firm tekstylnych w charakterze reprezentanta względnie agenta. Forma Spółki: Jawna spółka handlowa od 14. maja 1924. Spólnicy osobiście odpowiedzialni: Hermann Bensinger kupiec w Gdańsku Münchengasse N... i Samuel Spira, kupiec w Krakowie, Grodzka 4. Do zastępstwa spółki upoważnieni są obaj spólnicy i każdy oddzielnie. Podpis firmy: Każdy wspólnik podpisywać będzie firmę spółki w ten sposób, że własnoręcznie wypisze całe brzmienie firmy. Dzień wpisu 10. czerwca 1924.

Sąd okręgowy jako handl., Oddział II.

Kraków dnia 10. czerwca 1924. 4080

Firm. 613 i 617. Rg. B I. 44. Zmiany dotyczące firmy spółkowej już wpisanej. Do rejestru wpisano dnia 16 maja 1924: Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Polski Bank Przemysłowy. Spółka akcyjna. Zmiany: Udzielono prokury: 1) dla filji w Krakowie: Zygmuntowi Zubczewskiemu, Romanowi Różyckiemu; 2) dla Zakładu głównego we Lwowie Mirosławowi Stribrnemu, Antoniemu Durkowskiemu i Bernardowi Wittlinowi; 3) dla filji w Warszawie: Józefowi Rudolfowi Starckowi, Drowi [illegible] i Drowi Gregorowi, Drowi Jerzemu Kwiatkowskiemu i Drowi Bolesławowi Goldfeldowi; 4) dla filji w Łodzi: Mieczysławowi Grünbaumowi; 5) dla filji w Gdańsku: Stanisławowi Rzeczyckiemu i Bernardowi Redzińskiemu. Odwołano prokurę: 1) dla filji w Sosnowcu Lucjana Terlikiewicza, 2) dla filji w Gdańsku: Włodzimierza Tokarskiego, 3) dla filji w Bielsku i Cieszynie: Ernesta Steinera i Wilhelma Alta, 4) dla filji w Cieszynie: Franciszka Wachtla i Artura Barbera. Zwinięto filje w Bielsku i Cieszynie. Wykreśla się jako dyrektorów: Dra Marcina Szarskiego, Dra Zdzisława Śluszkiewicza, Tadeusza Filippiego, Dra Feliksa Merunowicza i Dra Wilhelma Krzysztonia, wobec tego, że są oni wpisani jako członkowie zarządu. Dotychczasowy zastępca dyrektora Tadeusz Winiarz mianowany dyrektorem w Krakowie. Dotychczasowi prokurzyści Maksymiljan Abranowicz i Stanisław Duszyński we filji w Warszawie, Eugenjusz Barczak w Zakładzie głównym we Lwowie, Jan Dronka we filji w Krakowie i Rudolf Scewy we filji w Łodzi ustanowieni zastępcami dyrektorów. Dotychczasowy zastępca dyrektora filji w Poznaniu Zbigniew Kryg[i]era wykreśla się.

Sąd okręgowy jako handl. Oddział IV.

Lwów dnia 15 maja 1924. 4089

Firm. 1903. Rg. C. III. 154. Wykreślenie firmy. Wykreślono z rejestru dnia 19. stycznia 1924. Po przeprowadzeniu likwidacji. Siedziba firmy: Lwów. Brzmienie firmy: Przedsiębiorstwo handlowe „Transakcja", Spółka z ogr. odpow. we Lwowie — w likwidacji. 4015

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 31. grudnia 1923.

Firm. 587. Rg. A. IV. 223. Wykreślenie firmy kupca pojedynczego. Z rejestru wykreślono dnia 20. maja 1924 z powodu zwinięcia przedsiębiorstwa. Siedziba firmy: Lwów, Mickiewicza 10. Brzmienie firmy: Mydlarnia lau inż. Z. Wlassies, Lwów. 4007

Sąd okręgowy jako handl., Oddział IV.

Lwów, dnia 9. maja 1924.

Firm. 653/24. A. IV. 149. Wykreślenie firmy. Z rejestru Oddział A wykreślono: Firma i siedziba: Schwarz i Radliński w Krakowie, ul. Sławkowska 12. Przedmiot przedsiębiorstwa ajencja handlowa. Skreślenie zwinięcia przemysłu. Dzień wpisu: 7 maja 1924. 4071

Sąd okręgowy jako handl. Oddział II.

Kraków, dnia 6 maja 1924.

OGŁOSZENIE.

Z dniem 1. lipca br. weszły w życie rozporządzenia Ministerstwa kolei żelaznych z dnia 23. maja 1923 Nr. II 2732 w przedmiocie regulowania należności kolejowych czekami na Bank Polski i pobieraniu na otwarte rachunki klientów i przepisy obowiązujące klijentów P. K. P. ogłoszone w „Monitorze" Nr. 144 z dnia 25 czerwca 1923, które uchylają dotychczas obowiązujące wszystkie dotychczasowe postanowienia dotyczące kredytu okręgowego, jak również co należności przewozowych, jak też i odnośnie do należności za świadczenia wykonywane przez kolej na rzecznictwie przestawianie wozów i przetaczanie. Lwów dnia 2. lipca 1924.

Za Prezesa Dyrekcji kolei państwowych: Dr. Pawluszkiewicz m. p. 4122

Sąd Apelacyjny we Lwowie dnia 26. czerwca 1924 r. L. cyw. Nc. 11.65/23/12.

Do

PAŃSTW. ZAKŁADÓW NAFTOWYCH Agencja

we Lwowie.

Do L. 4263/21 Ropa brutto.

Sąd Apelacyjny we Lwowie uchwała z dnia dzisiejszego przyznał adwokatowi Dr. Władysławowi Szajnie jako kuratorowi niezorganizowanych bruttowców, tytułem zwrotu wydatków za stratę czasu, jakotéż poniesiony trud przy ustaleniu ceny targowej ropy bruttowej za miesiące marzec, kwiecień i maj 1921 r. wynagrodzenie w wysokości 1% z kwot za te miesiące tytułem ceny kupna niezorganizowanym w związki bruttowcom wypłacić się mających.

Upraszę się o wypłatę tego wynagrodzenia Kuratorowi i o zawiadomienie niezorganizowanych bruttowców o wysokości tego wynagrodzenia w sposób podany w tut. odezwie z 19. listopada 1923 r. l. cz. Nc II. 30/23/9.

4121 **Hayder.**